

REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ WTOREK, 27-GO LISTOPADA 1928 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 328

Belgia i Holandia pod wodą.

Potworna katastrofa wzdłuż brzegów północnej Europy. — Morze rozbiło tamy i wdarło się w ląd. — Komunikacja kolejowa przerwana.

Straty wnoszą setki milionów franków.

(Własna służba telegraficzna „Republiki”).

BRUKSELA, 26 listopada.

Katastrofa powodzi w Belgii przybrała niesłychane dotychczas rozmiary. Całe wybrzeże północne kraju stoi pod wodą. Burza na morzu szaleje z olbrzymią gwałtownością.

W Ostendzie w godzinach przypływu fale wdarły się do miasta, rozbiły tamy nadmorskie. Blankenberghe zalane jest wodą. Mieszkańcy schronili się na

WYŻSZE PIĘTRA DOMÓW,

częściowo zaś uciekają z okolic nadmorskich. Kilkanaście domów w Blankenberghe zawaliło się.

GRZEBIAC POD GRUZAMI LUDZI.

O ratunku w tych warunkach nie można myśleć. Urządzenia elektryczne zalane. W mieście panują

EGIPSKIE CIEMNOŚCI,

do chwili przerywane przez oślepiające błyskawice. Grzmoty nie ustają ani na chwilę. Szkody materialne wynoszą setki milionów.

Północne linie kolejowe zalane są przez morze, które wdarło się do głębi kraju. Komunikacja przerwana w wielu punktach. Na niektórych odcinkach szos stoi woda na wysokość półtora metra. Na dworcu kolejowym w Grumbergen

WYSOKOŚĆ WODY DOCHODZI DO 2 METRÓW.

Wylewają również rzeki pod naporem idących wód. W Antwerpii woda wdarła się do miasta.

WDARŁA SIĘ DO MIASTA,

pryjąc tamy. W dzielnicy podmiejskiej zalało wiele fabryk i domów mieszkalnych oraz cegielni. Pod Terhaegen i Hoboken rzeka

SZELDA PRZERWAŁA TAMY

i rozlała po nisko położonych miejscowościach, zatapiając wiele domów. M. in. zagrożona jest silnie kolonia robotnicza, składająca się z 60 domków.

Pomoc jest niesłychanie utrudniona z powodu warunków komunikacyjnych. Akcje ratowniczą prowadzą wojska saperów.

AMSTERDAM, 26 listopada.

Kraj dotknięty został katastrofą wodną. Na morzu szaleje burza z niesłabnącym natężeniem. Ze wszystkich stron Holandii nadchodzą wiadomości o klęskach. Na całej długości wybrzeża holenderskiego

MORZE PRZERWAŁO TAMY

i zalewa kraj. Straty są znaczne zarówno w ludziach, jak i domach, urządzeniach, fabrykach i t. p. W wielu miejscowościach przerwana komunikacja telegraficzna, telefoniczna i kolejowa. Samochody na szosach nie kursują, gdyż u niemożliwia to woda. W miastach panują ciemności z powodu szkód w elektrowniach.

Rotterdam jest pod wodą. Tramwaje na wielu liniach nie kursują, a szyny zostały zmyte. W Amsterdamie woda w kanałach wylała. Donoszą z Sheveningen i Hameland, że niedaleko brzegu

ZATONĘŁY DWA OKRETY

nieznanego pochodzenia. Do brzegu przyblił holownik holenderski, na którym znajdowało się 12 marynarzy szwedzkich, uratowanych z tonącego okrętu na morzu Niemieckim.

Podobnej katastrofy morskiej

NIE PAMIĘTAJĄ NAJSTARSZY MARYNARZE.

W ostatniej chwili donoszą z wybrzeża, że

NASILENIE BURZY

jeszcze się podniosło. Nie ma już od kilku godzin wiadomości z wielkich okrętów transatlantyckich, znajdujących się w drodze na pełnym morzu. Radjostacje nieustannie chwytają znaki SOS okrętów, znajdujących się w niebezpieczeństwie ostatecznym.

Gwałtowna burza nad Atlantykiem. 21 okrętów poszło na dno w ciągu czterech dni szalonej burzy.—Dziesiątki ofiar ludzkich.

Londyn, 26 listopada.

Od czterech dni szaleje olbrzymia burza nad Atlantykiem. Przeniosła się ona również na część morza Bałtyckiego.

Ze wszystkich stron dochodzą wiadomości o niebezpieczeństwie położenia statków i o katastrofach okrętowych. Radjostacje odbierają ciągle sygnały S.O.S! S.O.S! To zrozpaczone załogi okrętów, które się znalazły w niebezpieczeństwie wzywają pomocy.

Do tej pory gwałtowność burzy się nie zmniejsza. Wyrządziła ona olbrzymie szkody. Przeszło 21 statków utonęło, wielu marynarzy i pasażerów poszło na dno.

Z najrozmaitszych zakątków Atlantyku nadchodzą nowe wiadomości o katastrofach okrętowych i ciężkiej walce okrętów z szalejącą burzą.

Duisburg 26 listopada

Donoszą tu z Mülheim, iż w dniu wczorajszym szalała tam straszna burza. W okolicznych wioskach wyrządziła ona wielkie szkody. Drzewa w lasach i na ulicach są powyrywane z korzeniami.

Wskutek ulewnych deszczów stan wody w rzece Pegel wyniósł 4,65 metra, jednak podnosi się co godzinę o 4 cm. Według doniesień, również Mozela oraz jej prawy dopływ Sara wzbierają. Zachodzi obawa powodzi. W związku z tem władze zarządziły ostre pogotowie straży rzecznej.

„Lwów” w niebezpieczeństwie.

Statek marynarki polskiej znajduje się podczas burzy na pełnym morzu

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Do Warszawy nadeszły wiadomości, iż załogowy statek szkolny marynarki polskiej „Lwów” po odbyciu 5-miesięcznej podróży ćwiczebnej po morzu Czarnym i w południowych stronach Atlantyku, wrócił już na Bałtyk. „Lwów” z powodu niezwykle silnej burzy krąży od kilku dni pomiędzy brzegiem a Helem nie mogąc zawinąć do portu w Gdyni.

Marsylja, 26 listopada.

Francuski parowiec „Cezare” w odległości 10 mil morskich od wybrzeży afrykańskich uległ katastrofie. Parowiec udawał się do miasta Algieru. Z załogi liczącej 19 osób, utonęło 15 marynarzy, pozostali zdołali uratować parowiec, przybyły na pomoc z Algieru.

Kopenhaga, 26 listopada.

Długotrwałe deszcze i ustawiczne burze przybierają tu rozmiary coraz większej katastrofy. Nocy dzisiejszej oczekiwane są w związku z pełnią księżyca dalsze burze. Wyspy Fionnii i Bornholm poniosły wielkie straty. Cały szereg domów zniszczonych. W związku z tem władze zarządziły pogotowie alarmowe.

Kopenhaga, 26 listopada.

Nocy ubiegłej przeszła nad Danią straszna burza, która wyrządziła wielkie szkody głównie na zachodnim wy-

brzeżu Jutlandii oraz na wyspach Fionnii i Bornholm. Wielka ilość łodzi rybackich zatonała.

Paryż, 26 listopada.

Donoszą z Grestu, że statek francuski „Admiral Conti” wzywa pomocy. Zderzył się on z parowcem angielskim.

Woda dostała się do wnętrza statku, tak że nie można kontynuować drogi. Wysłano kilka holowników celem uratowania załogi, która wynosi 40 osób.

„Admiral Conti” był dużym statkiem towarowym. Radjostacja w Marsylii przejęła sygnały S. O. S. nadane przez parowiec „Arnabell Mendy”, który znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie.

„Petit Parisien” donosi, iż rada ministrów na dzisiejszym swym posiedzeniu zajęła się

sprawą zmian na stanowiskach prefektów, w szczególności w Alzacji, gdzie na prefektów powoływani będą tylko ludzie, władający językiem niemieckim.

W nocy z niedzieli na poniedziałek w drodze z Dreźnie do Mannheim zmarł admirał Reinhold Scheer, ostatnio szef sztabu admirałskiego z czasów wojny.

Antwerpia, 26 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wielka tama na Skaldzie została przerwana w trzech miejscach. Miejscowości Grenbergen i Moerse zostały częściowo zalane.

Domy w Grenbergen stoja w wodzie do wysokości 2 metrów. Wiele dróg zostało przerwanych. Leczni mieszkańcy tych miejscowości opuścili je w popłochu. Wiele linii kolejowych zostało zalanych wodą lub zniszczonych.

Ostenda pod wodą!

Ostenda, 26 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szalejąca tu gwałtowna burza przerwała tamy wzdłuż całego wybrzeża. Woda zalała ulice nadmorskie. Szkody bardzo znaczne. Wiele domów runęło.

Grenoble, 26 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wskutek gwałtownego podnoszenia się poziomu wody w Izerze pod wodą znalazło się szereg wsi. Wiele dróg zostało zniszczonych.

CAPITOL**Dziś wielka premiera!**

Porywająca epopeja junactwa, miłości i poświęcenia

Film, który działa jak żywy!

OSTATNI POCAŁUNEK

Dramat w 10 wielkich aktach.

Dramat w 10 wielkich aktach.

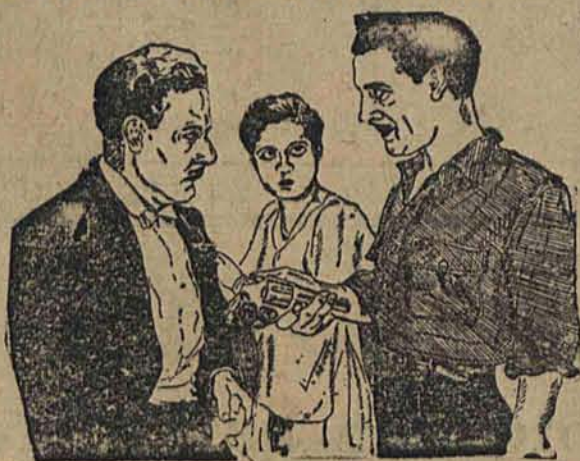
W rolach głównych:

JOHN GILBERT**JOAN CRAFT****ERNEST TORRENCE**

Wielki John Gilbert zjednoczył w tej kreacji urok Valentina, fizyczną tężyznę Fairbanksa i doniuzstwo Barrymora.

Orkiestra symfoniczna pod batutą koncertmistrza Sz. Bigelmanna.

Uwaga: Ceny miejsc na pierwszy seans w dni powszednie oraz od godz. 1—3 w soboty, niedziele i święta 50 gr. i 1 zł.



Dziś i dni następnych

EMIL JANNINGS**„OSTATNI ROZKAZ”**

Kreacja ta przewyższa w swym etylu ostatnio film „Niepożrebny człowiek”

Początek o godz. 4.30 Dla uniknięcia natłoku, uprasza dyrekcja o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne

w II-g m
amerykańskim
filmie**BURZA nad Atlantyką**
(Dokończenie)**Cyklon wyrządził wielkie szkody w Anglii.**

Londyn, 26 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczorajszy cyklon dał się szczególnie we znaki Liverpoolowi i okolicom. Stacja meteorologiczna zanotowała szybkość wiatru przekraczającą 115 km. na godzinę przy ciśnieniu 26 funtów na stopę kwadratową. Jeszcze większą szybkość zanotowano w Crowdon, dochodzącą do 130 km. na godzinę.

Cyklon spowodował wielkie szkody i straty materialne i pociągnął za sobą ofiary w ludziach na lądzie i morzu.

W pobliżu Geurnsey'u u wejścia z kanału La Manche na Atlantyk zatonał statek fiński „Pommern” o pojemności 2300 tonn. Na pomoc statkowi pośpieszyło kilka parowców. Całą załogę tonącego statku w liczbie 84 osób wzięto na swój pokład parowiec niemiecki „Heros”. Aby ułatwić sobie drogę do tonącego „Pommern” statek ratowniczy „Matiana” wylał na wodę cały swój zapas oliwy.

Komunikat meteorologiczny zapowiada silną wichurę północno-zachodnią.

Wyspa rozerwana na trzy części.

Hamburg, 26 listopada.

Wyspa Sylt została przez wziębrane fale morza podczas wczorajszej burzy rozerwana na 3 części. Wielka kawiarnia nadbrzeżna wisła nad przepaścią, ponieważ woda powyrwała skały nadbrzeżne aż do 15 metrów w głąb lądu. Jedna ze szkół została otoczona wodami podczas nauki tak, że dzieci musiano ratować przy pomocy łodzi.

Miasto Westerland oraz gmina Werminstadt zostały zalane w południowych częściach falą morską. Latarnia morska na wschodzie wyspy tak została okrażona wodą, że znajdujący się w latarni strażnicy nie mogą być narazie ratowani.

Ren wzbiera.Kolonja, 26 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ren wraz z dorzecznymi wzbiera gwałtownie z godziny na godzinę. Narazie Kolonji nie grozi zalew. Natomiast powódź zalała w Zagłębiu Ruhry szereg parterowych mieszkań w domach robotniczych.

Prawo nakładania kar administracyjnych mają otrzymać samorządy gminne

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dziś rano zbierze się komisja administracyjna senatu, na której będzie omawiana ustawa przyjęta już przez sejm, przywracająca samorządom gminnym prawo nakładania kar administracyjnych. Ustawa ta nowelizuje dekret

prezydenta Rzplitej, który takie prawo dawał wyłącznie tylko organom policji. Związek uzdrowisk polskich podjął w związku z dzisiejszym posiedzeniem komisji starania, ażeby tak zw. komisji uzdrowisk, urzędującej w większych miejscowościach leczniczych Polski, również było przywrócone prawo nakładania

kar administracyjnych. Komisje uzdrowiskowe obowiązane są do utrzymywania uzdrowisk na należytych poziomach sanitarnych, jednak dekret Prezydenta odebrał tym komisjom, podobnie jak i samorządom gminnym, prawo karania niestosujących się do zarządzeń sanitarnych i porządkowych. W czasie debat sejm nad wspomnianą wyżej ustawą przeoczono sprawę komisji uzdrowisk i senat ma to obecnie naprawić.

Obywatel polski zamordowany i obrabowany na okręcie francuskim w Gdańsku.

Gdańsk, 26 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W składach węglowych stojącego w porcie gdańskim okrętu francuskiego „Depute Pierre Goujon” znaleziono w ubiegłą sobotę zwłoki 42-letniego handlarza Manche Sachsa z Turka pod Kałiszem.

Wdrożone natychmiast przez władze policyjne gdańskie śledztwo nie doprowadziło dotychczas do wyjaśnienia sprawy. Kilku członków załogi wspomnianego okrętu zostało aresztowanych. Wy-

perają się oni jednak wszelkiej winy. Uważają za prawdopodobne, że Sachsa, przestępstwo zostało na okręt przez uwijające się w porcie gdańskim rozmaite ciemne indywidua, a następnie przez nich zabity i obrabowany.

LEKARZ-DENTYSTA
IRLICH
Przyjmuje od 3—8
Narutowicza № 32.

„ARCHIMEDES”**Sport mózgowy**

Idealna rozrywka długich wieczorów zimowych dla młodzieży i dorosłych.

Do nabycia w sklepach z zabawkami i materiałami piśmiennymi.

BĘDZIECIE ZADOWOLENI TANI I DOGODNIE KUPUJĄC

WE FIRMIE

DOSKONAŁY ODBIÓRNIK

RADIO inż. J. REICHERPIOTRKOWSKA 142
TLF. 15-57

i S-ka.

KILIMY
DYWANY
PODUSZKI
dekoracyjne, wielki wybór.

Sztuka ludowa
„MARGOT”

Piotrkowska 64, tel. 77-08.

Król Jerzy**spędził niespokojnie wczorajszy dzień.**

Londyn, 26 listopada.

(Telegram własny „Republiki”).

Stan zdrowia króla Jerzego nie okazuje żadnej poprawy. Dziś król miał niespokojny dzień. Temperatura wyniosła wieczorem wedle urzędowego komunikatu 36,6. Zającie zapalne płuca nie ustąpiło. Chory jest osłabiony w poważnym stopniu.

Lindbergh żyje!SAN ANTONIO (Texas), 26 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj o godz. 3 min. 30 po południu przybył tu z Tampie (Meksyk) płk. Lindbergh, kładąc w ten sposób kres pogłoskom o jego śmierci. W dniu dzisiejszym Lindbergh uda się do Nowego Jorku.

Posel sowiecki Bogomołow**u marsz. Daszyńskiego.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Posel sowiecki w Warszawie p. Bogomołow złożył dziś w życie marszałkowi sejm p. Daszyńskiemu. Rozmowa obu panów trwała przeszło godzinę.

Burza śnieżna w Niemczech.

BERLIN, 26 listopada.

Donoszą z Freiburgu, że w południowym Schwarzwaldzie szalała w ciągu ostatnich dni burza śnieżna. Warstwa śniegu wynosi 18 cm. Dziś rano termometr wskazywał 3 st. mrozu.

WALKA O LOSY PAŃSTWA

Dawniej mówiono, że każdy naród ma taki rząd, na jaki zasługuje, dziś też tę należy zmodyfikować w tym sensie, że każdy kraj powinien mieć taki rząd, raczej taki ustrój, jaki odpowiada jego strukturze gospodarczej.

W wielu krajach faktycznie tak się też dzieje, z tem jednakże zastrzeżeniem, że tworzone są również w pewnych wyjątkowych okresach rządy doraźne, mające specjalne, wyjątkowe zadania. Tak więc podczas wojny powstają „rządy obrony narodowej“, podczas kryzysu finansowego i gospodarczego — rządy „stabilizacji“, „zgodny“, rządy pokoju wewnętrznego i t. d. i t. d. Są to momenty wyjątkowe, wymagające skupienia całej energii i uwagi w jednym kierunku. Zrozumiałe więc jest, że wówczas czynione są najdalej idące ustępstwa na rzecz wspólnej sprawy i, drogą kompromisu, dochodzą do władzy gabinety t. zw. koalicyjne.

W ten sposób powstał rząd Poincarégo, którego głównym zadaniem była stabilizacja franka, tak samo dzieje się już od kilku lat w Niemczech, gdzie najważniejszą kwestję stanowią spłaty odszkodowań wojennych oraz losy okupowanych dotąd terenów.

Charakter koalicyjny tych rządów odbiera im częstokroć zdolność ostatecznego rozstrzygnięcia pewnych kardynalnych zagadnień, które nie mogą być załatwiane połowicznie, ponieważ nadają danemu krajowi właściwe oblicze, określają na dystans historyczny kierunek jego polityki i ustalają definitywnie, jaka sfera społeczna jest w tym kraju czynnikiem dominującym: rolnictwo, przemysł, kapitał finansowy, drobne mieszczaństwo, czy też, powiedzmy, włościaństwo lub t. zw. proletariát przemysłowy.

Dla przykładu przytoczymy tu stosunki angielskie, gdzie odbywa się bardzo zaciekle i interesująca walka między dwiema, a ostatnio nawet trzema grupami społeczno-politycznymi: ciekłym przemysłem, reprezentowanym przez konserwatystów, sferami handlowymi, których polityczną ekspozyturą są liberałowie oraz t. zw. Labour Party — stronnictwem robotniczym. Warto zaznaczyć, że nawet w angielskiej polityce zagranicznej, która posiada swój, uświęcony tradycją, kierunek, zachodzi teraz dość poważna rozbieżność między temi odłamami i przypuszczać należy, że na tem właśnie tle rozegra się najbliższa batalia wyborcza.

To samo mniej-więcej odbywa się w Niemczech, gdzie moment istotnego samookreślenia politycznego nastąpi dopiero po zlikwidowaniu wszystkich pozostałości wojennych, które na razie dominują, stanowiąc pewnego rodzaju kłajster solidarności wewnętrznej...

Gdy mówimy o stosunkach polskich, należy przypomnieć, że rządy marszałka Piłsudskiego powstały pod hasłem „sanacji moralnej i naprawy Rzeczypospolitej“. Już samo brzmienie tego hasła pozwałoby przypuszczać, że jest to zadanie przejściowe, a nie kardynalne, wobec tego w bliższej czy dalszej przyszłości może być ostatecznie wykonane, a wówczas zaistniałaby możliwość utworzenia rządu, któryby reprezentował interesy sfery społecznej w Polsce dominujących.

Rozumowanie to, wbrew pozorom logiczne, wydaje się być jednak wadliwe, przedewszystkiem dlatego, że hasło sanacji moralnej w pewnej tylko mierze

dotyczyło t. zw. „złych obyczajów“ i nieprawości, jakie panowały przed majem 1926 r.

W gruncie rzeczy bowiem szło o rzecz bardziej zasadniczą: o kierunek naszej polityki i jej cele kardynalne. Marszałek Piłsudski prezentuje nie tylko pewien pogląd na ustrój państwowy i system rządzenia, lecz — i to w pierwszym rzędzie — określona koncepcję polityczną, która ma charakter polskiej idei państwowej. Tem się też tłumaczy jego nieprzejednany stosunek do endeków, którzy społecznie nie różnią się by-

najmniej od t. zw. prawicy narodowej. Podział bowiem, przeprowadzony przez marszałka Piłsudskiego, ma charakter raczej pionowy, aniżeli poziomy: nie według interesów warstw społecznych, lecz podług t. zw. orientacji — „szeroko i wąsko-torowej“, wschodniej i zachodniej.

I dlatego rządy marszałka Piłsudskiego, opierając się na zasadniczej podstawie, nie mogłyby przejść automatycznie, drogą t. zw. większości parlamentarnej, w inne ręce, nie gwarantujące utrzymania tej samej linii politycznej.

Stąd też pochodzi postulat wzmocnienia władzy Prezydenta, co zapewnić ma ciągłość tej linii i usunąć wszelką przypadkowość tak bardzo możliwą w ustroju parlamentarnym.

Wszelkie inne względy, a zwłaszcza pozorne tendencje antydemokratyczne rządu, nie mają oczywiście istotnego znaczenia, chodzi bowiem nie o zgnębienie parlamentu, lecz o usankcjonowanie i utrwalenie określonego kierunku polityki polskiej, który wywrze wpływ decydujący na losy państwa naszego.

TADEUSZ GÓRSKI.

Hindenburg broni Wilhelma.

Prezydent republiki — wiernym poddanym jego cesarskiej mości.

Berlin, w listopadzie 1928.

Cicho, bez żadnych uroczystości, bez triumfalnych obchodów przeszedł w Berlinie dzień 9 listopada 1928, dziesiąta rocznica istnienia niemieckiej republiki. Że dzień ten, związany z wspomnieniem ostatecznego załamania się niemieckiej armii, nasycony gorczą klęską, nie może stanowić dla Niemiec daty radosnej — to przyznają i najzagorzalsi republikanie. Oficjalnym świętem republiki jest zresztą jedenasty sierpnia, dzień konstytucji weimarskiej. Retrospektywne artykuły dzienników i czasopism, opisy owych dni listopadowych 1918 roku — oto wszystko.

Niewątpliwie przyczyniła się do dyskretnego traktowania tego dnia przez rząd republikański polityczna rozważa, nie pozwalająca na jutrzenie ran wciąż jeszcze licznych zwolenników dawnego ustroju i poczucia taktu wobec przetrzonych, niezliczonych ofiar przegranej wojny. Tem przykrejsze są zgrzyty prasy nacjonalistycznej, tem przykrejsze jest wystąpienie na jej łamach prezydenta Hindenburga.

Teraz, w dwa tygodnie po owym dziesięcioleciu odzywają się tu i ówdzie, w prasie i czasopiśmie echa i wzajemne odpowiedzi zwalczających się stronnictw. I teraz dopiero wychodzą na jaw fakty, które można nazwać groteskowymi, gdyby, poza swym komizmem, nie budziły one zbyt poważnych refleksyj.

Czy aby piękna, prawdziwie demokratyczna tolerancja rządu niemieckiego wobec monarchistów, wywrotowców nie idzie nieco, za daleko? Czyżby ustrój republikański był istotnie tak silnie dziś już w Niemczech zakorzeniony, że mu tego rodzaju wypadki i obelgi jego wrogów nie są w stanie zaszkodzić? W każdym razie rzecz ta jest godna uwagi, przyczem najbardziej uderzające jest w tej sprawie stanowisko pierwszego obywatela republiki, pana von Hindenburga.

W „Berliner Tageblatt“ opisał b. major wojsk niemieckich Anker ucieczkę Wilhelma. Hindenburg uznał, że w opisie tym nie odniósł się b. major Anker z należnym szacunkiem do osoby b. monarchy, nazywając „odjazd Cesarza“ — „paniczną ucieczką“ i publicznie udziela mu admonicji na łamach prawniczej „Kreutz-Zeitung“.

W artykule swym stwierdza v. Hindenburg, że 1) „odjazd Cesarza nastąpił po bolesnej, duchowej walce wewnętrznej“ i 2) „jedynie dlatego, by nie dopuścić do wybuchu wojny wewnętrznej“.

Do tej odpowiedzi Hindenburga zauważa czasopismo „Das Tagebuch“:

„Bolesna walka duchowa, — któżby w nią wątpił? Każdy urodzony milioner, który ogłosić musi niewypłacalność, przechodzi ciężkie walki duchowe; i bez tego prezydjalnego pouczenia można sobie wyobrazić, że Jego Majestat chwycił na myśl o tem obrzydliwe mdłości i że się do ostatniej minuty rozglądał za innymi wykrętami.“

Ale co do uniknięcia wojny wewnętrznej, — na tym punkcie chyba pamięć pana prezydenta w smutny sposób zawodzi. Bo nie aby wojny domowej uniknąć opuścił Wilhelm kraj, lecz dlatego, ponieważ już nawet wojna domowa nie była możliwa!

Jeszcze przed południem 9 listopada chciał Wilhelm przeprowadzić zarządzone już poprzednio operacje armii przeciw krajowi, chciał wojsko zwrócić przeciw własnemu ludowi i nie tylko więc nie unikał wojny domowej, lecz wręcz jej pożądał. Dopiero gdy ten sam Hindenburg i Groener (obecny minister wojny) oświadczyli, że takiemu rozkazowi już i armia odmówi posłuchu, — dopiero gdy Wilhelm pojął, że około swej osoby ani nawet walki domowej rozpętać nie zdoła, wtedy dopiero on, który był tak serdecznie chętnie gotów do przelewu krwi, pod przymusem konieczności z tego przelewu krwi wielkodusznie zrezygnował — i pięknie się pożegnał.

Sprostowanie Hindenburga w „Kreutz Zeitung“ jest dokumentarnie nieprawdziwe, a jeżeli się je chce wogóle w jakiś sposób usprawiedliwić, to przywołać trzeba do pomocy charakterystykę Delbrücka. (Delbrück, najznakomitszy współczesny historyk niemiecki, odznaczony niedawno wysokim orderem, pisze o Hindenburgu: „...Feldmarszałka należy usprawiedliwić, ponieważ już w r. 1918 jego władze umysłowe nie były po temu, by mógł sobie jasno zdać sprawę z położenia“).

Ale koroną tej nieudanej obrony Wilhelma przez Hindenburga jest groteskowy szczegół: „Kreutzzeitung“, przybo-

w nagiłowku sławny żelazny krzyż wojkowy z dewizą: „Mit Gott für König und Vaterland!“ — Tu brak już wszelkich komentarzy. Chciałoby się tylko wzruszyć ramionami... Prezydent państwa — pod wywrotową dewizą!

Cóż więc dziwnego, że ośmielono, tem poczynaniem głowy państwa, półgłówki antypaństwowe śpiewają istne treny żałobne, pozgonne pieśni Cesarstwa, przetykane soczystymi epitetami przeciwerpublikańskimi. A są te lamentacje patentowanych Jeremjaszy monarchizmu pełne dantejskich wizji piekiełnych. Oto kilka próbek.

„Deutsche Zeitung“ zawodzi: „...ta 10 lat trwająca choroba i zwyrodnienie Niemiec, które pasowały i gorliwi zwolennicy naszego haniebnego niewolnictwa śmia nazwać rewolucją...“

„Deutsche Tageszeitung“ wpada patetycznym tenorem:

„...zdołali oni to powstanie niewolników z owych dni rozszerzyć do pojęcia herostratowego dzieła zniszczenia... Zabagnienia wszelkich instynktów... (instynktowny monarchizm!)...“

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ stwierdza:

„Rewolucja niemiecka nie była niczem innym, jak oddaniem niemieckiego narodu w niewolnictwo... Pozostała z tego całego oszustwa (!) tylko nasza polityczna klęska i niemiecka niewola...“

Wreszcie najpoczytniejszy „Lokal-Anzeiger“:

„...najstraszniejsze zdeptanie Niemiec. Ten dzień, który Niemców uczynił ścierwem wśród narodów Europy... nie-słychane zgwałcenie historii świata (mo- wa tu o detronizacji „instrumentu Bożego“)“

Temi samymi cierpliwymi piórami, któremi opiewano niedawno Köhla i Hünfelda (jak wiadomo wiernych poddanych Cesarza) jako „reprezentantów wielkiego zwycięskiego pochodzenia niemieckiej techniki i kwitnącej siły żywotnej niemieckiego narodu“ piszą owi smutni poeci, że ten sam naród pędzi „był niewolniczy“, jest „ścierwem wśród innych narodów“...! To nie tylko podwójna moralność, ale i „podwójna liryka“!

Wszystkie te wylewy, będące zresztą tylko słabym powtórzeniem owych niesłychanych obelg, ciskanych pod adresem republiki w rocznicę konstytucji weimarskiej, mają na celu jedno: pusztyn, demagogicznym frazesem podjudzić „niewolników“ do buntu przeciw tyranom-republikanom i przywrócić rządy, ich zdaniem godniejsze „wolnego Niemca“, — rządy ekskajzera.

Prasa prawnicowa, nie czująca ogromu odpowiedzialności, ogłosiłaby najchętniej zbrojne powstanie antyrepublikańskie i wojnę całej Europy. („Deutschland gegen eine Welt von Feinden“ wołały przeciw militarnej Niemcy w czasie wojny, dumne z ilości swych wrogów).

A na czele tej rewolucji przeciw republice stanąłby chyba — sam jej prezydent „mit Gott für König und Vaterland“...

Łózeł Mayen.

Posel Rauscher powrócił do Warszawy

Rząd niemiecki nie odwoła go z dotychczasowego stanowiska.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Wczoraj rano powrócił do Warszawy po kilkunastodniowej nieobecności poseł niemiecki p. Rauscher. Natychmiast po jego przybyciu zwrócił się do czynników międzynarodowych poselski niemiecki, gdzie oświadczone nam, że w związku z powrotem posła Rauschera wszelkie pogłoski o bliskim opuszczeniu przez niego placówki warszawskiej

powinny ustać. Centralne bowiem władze niemieckie zdecydowały się w najbliższej przyszłości posła Rauschera nie odwoływać z Warszawy, ani nie przenosić go do Moskwy, jak to lansowała prasa niemiecka.

Posel Rauscher pozostał w Warszawie na dotychczasowym stanowisku, a przesunięcia w dyplomacji niemieckiej odbędą się poza jego osobą.



VERDUN —

symbol grozy i bohaterstwa światowej wojny, ścinające krew w żyłach momenty ataków gazowych, koszarne wizje szturmów na bagnety, niesamowitość ognia huraganowego, tragiczne męstwo i ofiarność legionów bezimiennie ginących bohaterów, małe purpurowe zgłoskami przepiękny dramat dziejowy

Miasto miliona poległych

film najwspanialszej techniki wojennej, stworzony kosztem 100 milionów franków, przy czynnym poparciu **Ligi Narodów.**

Mecz szachowy Warszawa—Łódź.

Druga runda meczu szachowego Warszawa—Łódź, zakończyła się również klęską dla Łodzi. Warszawa wygrała trzy, zremisowała zaś osiem partii, a zatem osiągnęła zwycięstwo w stosunku 7:3. Doliczając wynik pierwszej rundy, rezultat meczu 14 i pół : 7 i pół na korzyść Warszawy jest dużą niespodzianką. Z łódzkich szachistów tylko Rege-

dziński osiągnął zwycięstwo przeciwko Makarczykowi w stosunku 1 i pół : pół, ratując ten sam barwy Łodzi. Poza tem zremisowali obie partie Goldfarb przeciwko Feinmesserowi, Danuszewski przeciwko Przepiórcie i Appel przeciwko Pogoziemu. Pozostali łódzianie ponieśli klęskę: Rozenbaum u Blassa w stosunku 0:2, Kolski u Frydmana pół : 1 i pół, Kremer u dr. Kolna, pół : 1 i pół, Rozenblat u Kleczyńskiego pół : 1 i pół, Hirszbajn u Łowckiego pół : 1 i pół, Frydman A. u Piltza pół : 1 i pół, Mund u Tugan-Baranowskiego pół : 1 i pół.

Wkrótce ma się odbyć mecz - rewanż Warszawa—Łódź, który rozegrany będzie w stolicy.

Iwan Mozzuchin. bohater „Tajnego Kurjera” znów w Europie.

Po wędrówce w krainie dolara Iwan Mozzuchin wrócił do twórczości europejskiej. Faktem jest, że aktorem europejskim grunt rodzimy służy stokroć bardziej niż ponętne sezamy Hollywoodu. Rezultatem pracy Mozzuchina po powrocie z Ameryki są 2 filmy. Pierwszy p. t. „Tajny Kurjer” realizowany na podstawie romansu Stendhala „Rouge et noir”. Ciekawe anegdotki opowiadają filmowe sfery Berlina w związku z tym filmem. Pewnego dnia Mozzuchin wraca do domu i czyta swej młodej żoncy, Agnes Petersen, scenariusz z „Tajnego Kurjera”, w którym objął tytułową rolę. Podczas opisu scen miłosnych między bohaterem, a jego młodą bogdaną—Iwan spostrzega, że Agnes siedzi smutna i nieszczęśliwa. Co ci jest, kochanie?—pyta. Małżonka w pierwszej chwili wzdraga się i nie chce odpowiedzieć, wreszcie wybuchła: „Z takim przejęciem opisujesz te sceny miłosne, jakbyś już przeżywał, że sprawią ci niewysłowioną przyjemność!”

— Ależ, niezawodnie, sprawią mi nawet rozkosz!

— Jakto? przyznajesz się do tego otwarcie??!

— Naturalnie. Będę je grał z kobietą młodą, piękną, którą...

— ???

— ...którą kocham!

W tem miejscu Agnes wybuchnęła szamoczącym śmiechem. W przerwie między szlochem, a otarciem swego kształtnego noska, jęknęła:

— Zemszczę się! Zabiję te, niegodną, która mi zabrała twoje serce!

Nie możesz tego uczynić, najdroższa, bowiem twoja religia zabrania samobójstw.

No tak. Zabijając tę kobietę—popelnisz samobójstwo, bowiem moją partnerką jesteś ty właśnie.

Kreacja w „Tajnym Kurjerze” jest trzecią rolą Agnes Petersen, która debiutowała na ekranie w obrazie znanym u nas p. n. „Niewolnica z Szanghaju”. Drugą rolę kobietą w „Tajnym Kurjerze” rolę kobiety dojrzałej i pięknej, którą los przykuł do boku starego męża, a potem rzucił w ramiona młodego kochanka—powierzono Lil Dagover.

Znawcy piją tyko

Kerbate Berlona

mocna, aromatyczna i wydajna.
Firma egz. 140 lat.

Kto jest przestępcą politycznym wyjaśni nowa ustawa przed wprowadzeniem sądów przysięgłych.

W konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. 83 konstytucji mają podlegać sądom przysięgłym. W konstytucji w kilku miejscach znajdujemy określenie „przestępstwo pospolite” i przestępstwo polityczne, ale nigdzie nie jest podane dokładne rozgraniczenie i określenie przestępstw politycznych i pospolitych.

Również i obowiązujący w b. zaborze rosyjskim kodeks karny z 1903 nie zna podziału na przestępstwa polityczne i pospolite. Natomiast w zależności od kary — wzięcia albo twierdzy — przestępstwo kary twierdzy nie jest hańbiącym, a więc nie zalicza się do pospolitych. Za niektóre jednak przestępstwa polityczne grozi kara więzienia.

Z ustaw Rzeczypospolitej najdokładniej przestępstwa polityczne wylicza ostatnio ustawa o amnestji, gdzie wyróżnione są przestępstwa z walk narodowowolnych i t. zw. przestępstwa komunistyczne.

Pozatem kwestja, czy jakieś przestępstwo ma być uważane za polityczne czy pospolite, ma duże znaczenie przy aresztowaniu posła lub senatora bez odnożnej uchwały sejmowej. W myśl konstytucji bowiem można aresztować posła, jeżeli został przytrzymany na gorącym uczynku przestępstwa, ale tylko pospolitego.

Jak się dowiadujemy, w min. sprawiedliwości opracowywany jest projekt specjalnej ustawy, która wypełni dotkliwą lukę w konstytucji i ustawodawstwie, przeprowadzając dokładne określenie i wyszczególnienie przestępstw politycznych.



Dziś największa premiera

jubileuszowego arcydzieła Fox Film Towarzystwa, najcenniejsza perła naszego repertuaru

„ANIOŁ ULICY”

Czarowny, subtelny poemat filmowy, olśniewający perłą na cześć uduchowionej miłości, piękna i poezja, stojący na najwyższym poziomie artystycznym.

Dzieje nieszczęśliwych dziewcząt, zmuszonych przez fatalny los i skrytą nędzę do kupienia swym ciałem.

Realizacja znakomitego FRANKA BORZAGE.

Najgenialniejsza i najpopularniejsza para

JANET GAYNOR CHARLES FARRELL

Wspaniała ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod kierunkiem **Teodora Rydera.**

Po zątek przedstawień o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedz. o g. 12-ej w poł., ostatniego seansu o g. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc: na pierwszy seans od 1 zł., w soboty i niedz. od g. 12-ej do 3-ej ceny wszystkich miejsc po 50 gr. i 1 zł.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



Młody człowiek

z 4-kl. wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady w branży żelaznej, manufakturowej lub t. p. Oferę pod „N. B.” do admin. nin. pisma.



Listopad

27

Wtorek

Dziś: Wirgiliusza B. W.
Jutro: ManswetaWschód słońca o g. 7.14
Zachód słońca o g. 3.35
Wschód ksi. o g. 3.30
Zachód ksi. o g. 7.13
Długość dnia: 9.57
Ubyło dnia: 10.04

Pierwszy śnieg.

Skończyła się zima jesień. Wczoraj o godz. 4 nad ranem spadły pierwsze płatki śniegu. Temperatura znacznie opadła, powietrze silnie oziębiło się. Szczególnie chłodny był rano. Śnieg padał zaledwie pół godziny. Opady miały się z deszczem.

Pierwszy śnieg stanowi zapowiedź rychłej zimy. Ze względu na nieuporządkowany stan bruków ulicznych, pożądanym byłoby, aby zima była bardziej ostra, niż zwykle. Rozkopy bowiem uliczne, spowodowane robotami kanalizacyjnymi, stwórzają w Łodzi w czasie opadów śnieżnych topiel błotna. Na stan ten zwrócić powinien uwagę magistrat m. Łodzi i jaknajprędzej uporządkować chodniki i jezdnie. (p).

Rocznik 1908.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w obrębie 14 go komisariatu policji o nazwiskach na litery M N O P R S.

Jutro winni stawić się do rejestracji zamieszkali w obrębie 14-go komisariatu policji o nazwiskach na litery S z T U W Z Ż. (b)

Zebrania kontrolne.

Dziś w kolejnym dniu zebrani kontrolnych winni stawić się:

Rocznik 1887 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w lokalu P. K. U., Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1901 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w koszarach Leszno 9.

Rocznik 1891 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w lokalu P. K. U., Nowo-Cegielniana 51. (b).

Jutro winni stawić się:

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie 14 komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, w koszarach Leszno 9.

Rocznik 1890 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 o nazwiskach na litery A, B, C, D, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w lokalu P. K. U., Nowo-Cegielniana 51. (b).

Odznaczeni łodzianie.

Złoty krzyż zasługi odrodzenia otrzymali: ppłk. dr. Antoni Wieckowski i ppłk. sztabu generalnego Jarosław Szafir b. szef sztabu D. O. K. IV. Srebrne krzyże zasługi otrzymali kapitan Bronisław Grenczyński z dywizji piechoty, kpt. Edward Idzikowski, dowódca szkolnej kompanii służby łączności, kpt. Feliks Libert sztab O. K., kpt. Edward Reipold — 28 p. Strz. Kan., porucznik Marian Nowowski — sztab O. K., porucznik Henryk Krajewski — sztab O. K., oraz okręgowy komendant związków strzeleckich Hipolit Piątkowski. (p).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50) K. Chądzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembelski (Andr. ja 26), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowski (Brzezińska 56) (b).

Aresztowania w kartelu Z.Z.P.

Dwanaście osób zwolniono, siedem zatrzymano. Lokal związku oddano do dyspozycji zarządu kartelu.

Niedzielną „Republikę” przyniosła już obszerna wiadomość o rewizji i aresztowaniach w kartelu Z. Z. P., mieszczącym się w lokalu przy ulicy Gdańskiej nr. 40. Jak wiadomo kartel Z. Z. P. wypłacał zapomogi strejkującym robotnikom „Widzewskiej Manufaktury”.

Ponieważ do władz wpłynęło zażalenie, z którego wynikało, że w związku z wypłatami miały miejsce jakieś nadużycia, władze zdecydowały się zająć się tą sprawą.

Jak się dowiadujemy naogół w toku prowadzonego dochodzenia przytrzymało 19 osób, które zostały przesłuchane przez władze śledcze.

Obecnie na podstawie zdobytego materiału, władze zdołały już ustalić, iż wersje o nadużyciach istotnie zgadzały się z rzeczywistością. W ręce policji

wpadły bowiem dowody, świadczące o tem, iż

POSZCZEGÓLNI CZŁONKOWIE KO-

dzanej w lokalu kartelu, znaleziono w piecach paczki banknotów na ogólną sumę 1000 złotych.



Herbata, którą pije cała Anglia.

MITETU STREJKOWEGO PRZYWŁĄCZYLI SOBIE PIENIĄDZE, PRZEZNACZONE DLA ROBOTNIKÓW „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”.

W czasie drugiej rewizji, przeprowa-

Wczoraj w godzinach popołudniowych po przesłuchaniu wszystkich aresztowanych, sędzia śledczy p. Bedzikowski polecił

ZWOLNIĆ 12 OSÓB.

Względem siedmiu pozostałych, a więc Romana Kuchciała, członka zarządu N. P. R., prawicy, Kazimierza Bielasa, przewodniczącego komisji strejkowej „Widzewskiej Manufaktury”, Zofii Wypychowej, Stefana Głuchowskiego, Jana Rzetelskiego i dwóch innych oskarżonych o nadużycia, sędzia śledczy postanowił

ZASTOSOWAĆ BEZWZGLEDNY ARESZT.

Dowiadujemy się również, iż wczoraj po południu opieczetowany lokal kartelu władze oddały już do dyspozycji członków związku, którzy kontynuują swą normalną działalność. Kartelowi zwrócono wszystkie księgi, które nie miały nic wspólnego ze sprawą, na skutek której nastąpiła interwencja władz.

Strajk w Widzewie.

Związek „Praca” prosi rząd o interwencję.

Wczoraj rano zarząd związku „Praca” wystosował do ministerstwa pracy i opieki społecznej pismo w sprawie zatargu w „Widzewskiej Manufakturze”.

W piśmie ten związek wyłożył przyczyny, dla których strejk dotąd nie został i nie może być zlikwidowany i podkreślił, że żądania robotników sprzeczają się tylko od tego, by płace ich zostały wyrównane, w myśl obowiązującego cennika, ustalonego w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

W końcu związek prosi ministerstwo, by zechciało ingerować w tę sprawę, gdyż strejk 3500 robotników, trwający od kilku tygodni, wkroczyć może na niepożądane tory. (z).

Przygotowania do wyborów

zostały znów podjęte.

Onegdaj wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu kasy chorych, na którym omawiano sytuację wytworzoną odroczeniem wyborów.

Po przyjęciu do wiadomości stanowiska głównego urzędu ubezpieczeń, uchwalono polecić komisji administracyjnej kasy chorych pod przewodnictwem przewodniczącego urzędu, p. Kałużynskiego, aby natychmiast przystąpiła do opracowania planu nowych wyborów.

Po opracowaniu projektu, co nastąpić winno przed 7 grudnia b. r., uda się do Warszawy, w myśl zarządzenia głównego urzędu ubezpieczeń, delegacja zarządu kasy, celem przedłożenia władzom nadzorczym planu nowego kalendarza wyborczego. (p).

Pożar.

W dniu wczorajszym w garażu samochodowym Jana Trąbaczńskiego przy ulicy Sienkiewicza 35 zapaliły się odpadki bawełniane. Ogień ugaszono przed przybyciem straży ogniowej.

350 tysięcy kgm. przędzy sprowadza „Widzewska Manufaktura” z zagranicy.

Jak się dowiadujemy „Widzewska Manufaktura” zwróciła się telegraficznie do zagranicznych dostawców z żądaniem nadesłania 350 tys kgm. przędzy od N. 80/2 do 120/1.

Jednocześnie firma wszczęła starania u władz celem uzyskania zwolnienia od cła dla tego transportu przędzy, jako przeznaczonej do przeróbki i reeksportu, w postaci tkanin, zagranicę.

Umowa miasta z elektrownią w sprawie oświetlenia ulic łódzkich.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym sfinalizowane zostały długotrwałe pertraktacje miasta z łódzkim towarzystwem elektrycznym w sprawie oświetlenia ulic Łodzi. W konferencji wzięli udział z ramienia magistratu wiceprez. Rapalski i inż. Brzozowski, z ramienia towarzystwa elektrycznego dyr. Ullman i inż. Batkowski.

Umowa, jaką sfinalizowano, przewiduje iż elektrownia każdego roku, na żądanie magistratu oświetlić musi 10 kilometrów ulic, wskazanych przez magistrat.

Amortyzacja kosztów instalacji, proponowana przez elektrownię na lat 40 a przez miasto na lat 20, po długich rozmowach ustalona została na 20 lat.

Umowa przewiduje za oświetlenie ulic daleko niższe opłaty, aniżeli przewiduje koncesja. Umowa obowiązuje przez lat 10, po tym czasie zaś może nastąpić jej rewizja, ale rewizja jednostronna t. j. idąca w kierunku korzystnym dla miasta, a nie przeciwnie.

Umowa ta musi być zatwierdzona przez magistrat i radę miejską. (z).

Brus Dolny zwyciężył

Z dniem jutrzejszym taryfa ulgowa będzie obowiązywała również na linii konstantynowskiej.

Pod przewodnictwem p. naczelnika M. Zakrzewskiego, odbyła się w urzędzie wojewódzkim konferencja, zwołana na prośbę i z inicjatywy prezydium magistratu w sprawie ulgowej taryfy tramwajowej na linii konstantynowskiej.

Na wstępie posiedzenia p. wiceprezydent Rapalski zreferował obszernie sprawę nieotrzymaną przez sp. akc. łódzkich elektrycznych kolei dojazdowych umowy z magistratem co do ulgowej przewozu pasażerów w granicach miasta, podkreślając, że niewprowadzenie taryfy ulgowej na odcinku linii konstantynowskiej jest bezwzględnie pogwałceniem §§ 2, 6 i 8 umowy, które pozbawia mieszkańców Brusa dobrodziejstw tej umowy i zmusza magistrat do szukania interwencji władz nadzorczych.

Po odpowiedzi dyr. Gerlicza, który usiłował wytłumaczyć postępowanie kolei dojazdowych obawami co do stworzenia „precedensu” dla przyszłego wykupu linii, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos wszyscy obecni, przyczem przedstawiciele urzędu wojewódzkiego poparli w zupełności stanowisko magistratu.

W rezultacie dyskusji przedstawicie-

le kolei dojazdowych zobowiązali się wprowadzić z dniem 28 b. m. — zgodnie z postanowieniami umowy taryfę ulgową na linii konstantynowskiej również i stacji Brus Dolny. Co się tyczy częstotliwości kierowania pociągów, ustalono, że puszczane one będą w 10 min. z chwilą gdy uporządkowanie rozkopanej obecnie ulicy Konstantynowskiej na to pozwoli. Na ulicy tej prowadzone są obecnie — jak wiadomo — roboty kanalizacyjne, które jednak przed Bożem Narodzeniem będą bezwzględnie zakończone.

Tym sposobem sprawa zatargu o taryfę ulgową na linii konstantynowskiej została przez magistrat całkowicie wygrana, dzięki czemu ludność Brusa Dolnego uzyskuje z dniem jutrzejszym tanią i dogodną komunikację tramwajową.

Karygodna nieświadomość. — Zaparcie powoduje różne dolegliwości, które zaturawiają życie każdemu, kto nie wie, że zastosowanie Cascarine Leprince w ilości 1 lub 2 pigulek wieczorem podczas jedzenia szybko i pewnie usuwa wszystkie cierpienia zależne od zaparcia. Sprzedawca we wszystkich aptekach.

Dziś i dni następnych!

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Największe
arcydzieło
sezonu

„CZŁOWIEK SMIECHU”

według rozgłośnej powieści WIKTORA HUGO — „L'homme qui rit”.

W ROLACH
GŁÓWNYCH:

CONRAD VEIDT i MARY PHILBIN

O. ga Bakłanowa, George Siegman, Cesare Crav na oraz tysiące statystów.

Realizacja: Paweł Leni.

Ilustracja muzyczna po batutę A. Czudnowskiego.

Passe-Partout i bilety ulgowe nie ważne.

Początek przedstawień o godz. 4 30. pp



TEATR MIEJSKI

Sensacyjna sztuka Urwancowa „Wiera Mir-cowa” z Leonia Barwińska w roli tytułowej grana będzie dziś, jutro i pojutrze po cenach popularnych, poczem wobec wejścia na afisz „Kupca weneckiego” zejdzie z repertuaru.

W piątek po raz ostatni wieczorem „Proces Mary Dugan” po cenach popularnych. Oprócz piątkowego przedstawienia sztuka amerykańska grana będzie raz jeszcze w sobotę o godz. 4-ej po południu po cenach najniższych.

PREMIERA „KUPCA WENECKIEGO”

projektowana pierwotnie na piątek odbędzie się nieodwołalnie w sobotę. Zarówno zapowiedź wystawienia słynnego arcydzieła szekspirowskiego niegranego w Łodzi od lat blisko 20-stu, jak i udział w premierze Karola Adwentowicza w nowej popisowej dla znakomitego artysty kreacji aktorskiej — sprawiły że premiera sobotnia zapowiada się jako jeden z najwybitniejszych ewenementów bieżącego sezonu. Inscenizuje „Kupca” K. Tatarkiewicz, oprawę dekoracyjną szykuje K. Mackiewicz.

Kasa zamawiań rozpoczęła już sprzedaż biletów.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie występy K. Adwentowicza w wesołej, dowcipnej komedii włoskiej S. Lopeza „Brzydki Ferrante” odbędzie się dziś, jutro, w czwartek i w piątek.

Początek o godz. 9 wiecz.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro ostatnie dwa razy „Ciemna plama”. Dzisiejsze przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych.

W środę po raz ostatni efektywna sztuka historyczna „Bitwa pod Radzymińcem”. Od czwartku w dalszym ciągu „Malka Szwarzenkopf”. Bilety sprzedają kasy teatru: przy ul. Ogrodowej 18 i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, plac Kościelny 4.

POŻEGNALNE
WYSTĘPY PAWŁA WEGENERA.

Dziś, we wtorek, i jutro, w środę, odbędzie się dwa ostatnie pożegnalne przedstawienia genialnego artysty, Pawła Wegenera z jego zespołem. W dniu dzisiejszym wystawiona będzie sztuka w 5-ciu aktach Hermana Sudermana p. t. „Die Raschhoffs”, w dniu zaś jutrzejszym na ostatnim pożegnalnym przedstawieniu dany będzie dramat w 5-ciu aktach Leonida Andrejewa p. t. „Mysł” (Der Gedanke). Początek przedstawień o godz. 8.30 wieczorem.

KONCERT VASA PRIHODA.

Fenomenalny skrzypek - wirtuoz, Vasa Prihoda, którego sława rozbrzmiewa po całym świecie, wystąpi w naszym mieście tylko jeden raz w czwartek, dnia 29 b. m. w Filharmonii. Będzie to IX-ty koncert z cyklu „Mistrzowskich koncertów”. Koncert tego znakomitego artysty ścieganie do Filharmonii tłumy publiczności jak świadczy dotychczasowa sprzedaż biletów. W programie perły literatury skrzypcowej. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

KONCERT ARTURA RUBINSTEINA.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 2 grudnia o godz. 4-ej po południu odbędzie się w Filharmonii nadzwyczajny koncert Artura Rubinsteina, tego tytana fortepianu jak go powszechnie nazywa krytyka całego świata. W programie miedzielnego koncertu artysta podaje następujące utwory: „Chaconne” Brahma-Busonięgo, „Sonata op. 53” (Waldstein) Beethovena, „Oprole de bebé: a) Negrinha (lalka murzyńska), b) Polresenka (lalka w strzepach), c) Malutinha (lalka malutka), d) Polichenela (pajac), Villa Lobosa, La Maja y el ruisenor (Goyescas) (dziewczyna i słowik), Granadosa, S. villa Albeniza, Vision fugitive, Suggestion diabolique Prokofiewa, Bar-karola — Impromptu Mazurek Chopina, Mephisto Valse Liszta. Jak widzimy program niezwykle bogaty i interesujący. Koncert, jak było do przewidzenia, wzbudził kolosalne zainteresowanie i sala Filharmonii zapelniona będzie po brzo-doborową publicznością.

Z TOWARZYSTWA im. „DANTE ALIGHIERI”.

Przypominamy, że dzisiaj o godz. 9-ej wiecz. w lokalu miejskiej galerii sztuki p. Zuzanna Rab-ska wygłosi referat p. t.: „Główne prądy współ-czesnej literatury włoskiej”. Bilety w cenie 1 zł. dla nie członków towarzystwa im. „Dante Alighieri” do nabycia w kasie miejskiej galerii

Łódzkie, arcyłódzkie.

Moje, twoje, nasze...

Sąd skazał dwóch przemysłowców na 7 dni aresztu.

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj typowo łódzka sprawa.

W maju ubiegł. roku właściciel tkalni przy ulicy Piotrkowskiej 88, Pinkus Zyl-berberg, dał „na lon” 1300 kg. przędzy, w trzynastu skrzynkach właścicielowi przedziałni przy ulicy Zgierskiej 49 Bu-cholcowi Waldmanowi.

Upłynęło kilku tygodni. Zylberberg zwrócił się do Waldmana po odbiór przędzy. Waldman wydał mu jednak tyl-ko 4 skrzynie, tłumacząc się, że pozos-tałą przędzę zastawił u Szlamy Fajtło-wicza, który pod tym warunkiem poży-czył mu pieniądze na wypłatę robotni-kom.

Zylberberg rozpoczął pertraktacje bezpośrednie z Fajtłowiczem, żądając swojej przędzy. Ten jednak po dłuższych konferencjach wydał mu tylko 2 skrzy-nie i oświadczył, że pozostałe 7 skrzyń wyda mu tylko w tym wypadku, o ile Zylberberg zwróci mu dług.

— Ależ mnie ta sprawa zupełnie nie obchodzi — twierdził Zylberberg — mu-szę mieć przędzę! Pańskie interesy z Waldmanem tu nie wchodzi wcale w ra-chubę!

— A ja znów dług ściśle uzależniam od pańskiej przędzy — twierdził Fajtło-wicz.

Zylberberg, nie mogąc dojść do poro-zumienia ani z Waldmanem, ani z Fajt-lowiczem, zwrócił się wreszcie do władz.

W wyniku przeprowadzonego docho-dzenia, obaj przemysłowcy zostali po-ciągnięci do odpowiedzialności karnej. Wczoraj znaleźli się oni przed sądem ok-ręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Korwin-Ko-rotkiewicza.

W kilka dni przed sprawą oskarże-ni zwrócili przędzę Zylberbergowi. Na sądzie nie przyznali się oni do przywłasz-czenia i twierdzili iż właśnie chodziło tu wyłącznie o spór handlowy, niemający nic wspólnego z kodeksem karnym.

Sąd po przesłuchaniu świadków, i wysłuchaniu prokuratora Skabiczew-skiego i obrońcy skazał Fajtłowicza i Waldmana na 7 dni aresztu.

Ponieważ skazani nie złożyli wyzna-czonego środka zapobiegawczego osa-dzono ich w areszcie.

Po głupiej sprzeczce
zamordował nożem przyjaciela.

Dlaczego Władysław Kolasa zabił Stefana Staniszeńskiego — trudno usta-lić.

Okoliczności zbrodni były następują-ce:

Wieczorem w restauracji Franciszki Szadkowskiej w Zgierzu przy ulicy Przy-bylów zjawił się Stanisław Staniszeński. Przy jednym ze stolików siedział Włady-sław Kolasa, który poczęstował go wód-ką. Po kilku kieliszkach obaj wyszli na kurytarz na poufną pogawędkę. Wów-czas to służąca Szadkowskich zwróciła im uwagę, iż w kurytarzu nie wolno ni-komu przebywać, gdyż niejednokrotnie już ginęły tam rozmaite rzeczy.

Obaj mężczyźni, oburzeni brakiem zaufania, pobili dotkliwie dziewczynę, jak również i młodego Szadkowskiego, który stanął w jej obronie.

Awanturników zdołano wreszcie zmu-sić do opuszczenia lokalu.

Po kilku minutach Kolasa znów pow-rócił do restauracji i wszczął rozmowę z Szadkowskim, tłumacząc się przed nim iż awanturę spowodował Staniszeński i on ponosi całkowitą winę za wszystko.

— To jest cham! — mówił Kolasa — niech pan na niego nie zwraca uwagi.

W tej właśnie chwili zjawił się znów Staniszeński, który zupełnie spokojnie podszedł do bufetu i zażądał piwa. Wów-czas Kolasa sięgnął do kieszeni po nóż i

od tyłu ugodził go w plecy.

Staniszeński, mimo głębokiej rany, wy-biegł z restauracji za Kolasą, który rzucił się do ucieczki, gdy goście chcieli go zatrzymać.

Staniszeński szybko stracił siły i u-padł na bruk, przed restauracją, bro-cząc krwią. Nim wezwano doń lekarza, wyzionął ducha.

Morderca zbiegł do lasu, gdzie ukrywał się w przeciagu dwóch dni, nie mając nic w ustach.

Po dwóch dniach sam zgłosił się do komisariatu policji.

— Proszę mnie aresztować — rzekł — zabiłem przyjaciela. Nie wiem sam, dlaczego to zrobiłem.

Aresztowano go.

Wczoraj Kolasa znalazł się przed są-dem okręgowym, który sprawę tę roz-ważał pod przewodnictwem sędziego Ar-nolda w asyście sędziów Kopaczewskie-go i Taubenszłaka.

Na sprawie Kolasa ze skrucza przyz-nał się do winy i nieco zmienił zeznania, mówiąc, że działał w obronie własnej i był mocno pijany.

Sąd przesłuchał kilkunastu świadków którzy składali sprzeczne zeznania, to też nie zdołano ustalić podłoża zbrodni.

Sąd po wysłuchaniu prokuratora Kaw-czaka i obrońcy skazał Kolasę na rok więzienia.

Grand Kino.

Ostatni rozkaz

z Emilem Janningssem.

Emil Jannings po całorocznym poszu-kiwaniu w Ameryce odpowiedniego sce-nariusza, wybrał wreszcie temat, naj-bardziej odpowiadający jego nieprze-ciętnemu talentowi interpretacyjnemu i psychice wielkiego artysty. „Ostatni roz-kaz” jest klasycznym dziełem filmowym, świadczącym o genialnej inwencji reży-sera i przeobrażonych możliwości inter-pretacyjnych Emila Janningsa.

Film ten, jako triumf artystyczny od-twórcy roli głównej — n. ema sobie rów-nych w dziejach kinematografii. Podob-nego wczucia się w psychikę odwarza-nej postaci — nie widzieliśmy dotąd w ża-dnym filmie. Jannings stworzył kreację, tętniącą pulsem żywej krwi, oddającą najdrobniejsze przeżycia i najsutelniej-sze niuanse duszy przybitego przez los człowieka. Jannings wycofował swój typ wielkiego księcia z drobiazgowością godną podkreślenia. Scenariusz — prze-doskonały. Kto wie, czy ze wszystkich scenariuszy dotychczas przedstawia-nych na ekranie, nie jest to scenariusz najbardziej typowo filmowy. Ogólnie biorąc, film ten przemawia do widza, wzrusza i oświeca. Rytmiczne powia-zanie szczegółów i subtelne wycucie kina przyczyniło się do stworzenia jed-nego z najlepszych filmów ostatniej do-by.

ZNAKOMITA
WODA KOLONSKA
MAJOLA

Krzyż zasługi

został przyjęty przez pre-zesa Holgrebera.

Jak wiadomo, w liczbie odznaczonych w dniu święta 11 listopada, znajdował się prezes rady miejskiej inż. Holgre-ber, udekorowany złotym krzyżem za-sługi. Zachodziła jednak kwestia, czy prezes Holgreber, jako członek P. P. S., nie uznający żadnych odznaczeń, prócz wojskowych będzie mógł zaszczytny krzyż przyjąć.

Inż. Holgreber odwołał się w tej sprawie z zapytaniem do władz partyj-nych. Jak się obecnie dowiadujemy, przyjmuje on nadany mu złoty krzyż zasługi. (i).

RADIOPROGRAM

WTOREK, 27. 11. 28.

11.56—12.10 — Sygnał czasu z warsz. obserw-
astronom, hejnał z wieży mariackiej w Krako-
wie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 15.00
—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospo-
darczy i nadprogram. 16.00—16.55 — Koncert z
płyt gramofonowych. Gramofon i płyty ze skła-
du A. Rudzkiego (Marszałkowska 87 i 146).
17.10—17.36 — Odczyt p. t. „Sporty a ludzność-
stwo” (o pochodzeniu niektórych sportów) —
dział „Sport i wychowanie fizyczne”) — prof.
Stan. Poniatowski. 17.35—18.00 — Transmisja
odczytu z Katowic. 18.00 — Koncert kameralny
(trio Kmita). 18.35—19.10 — Rozmaitości. 19.10
—19.20 — Komunikat rolniczy oraz transmisja
z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakow-
skiej. 19.20 — Transmisja z opery z Katowic.
„Zygmunt August” Tade. Joteyki. W przerwie
komunikat teatrów miejskich. Po transmisji ko-
munikat lotniczo - meteorologiczny, policyjny,
sportowy oraz komunikaty PAT-a.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu moja ukochana żona, nasza
najdroższa i nieodżałowana matka, siostra, bratowa i ciocia

B. P.

BERTA RABINOWICZOWA

urodz. Kamajko przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek dnia 27 b. m. o godz.
12-ej w południe z domu żałoby przy ulicy Południowej 42.

O czym zawiadamia w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

Życie kulturalne Łodzi.

Wbrew temu, co o nas mówią, ruch umysłowy wzmaga się z roku na rok.

Przykry wyjątek stanowi — miejska galeria sztuki.

Łódź od dawna posiadała sławę miasteczka kulturalnego, „dzikiego miasta”, nie interesującego się nigdy specjalnie życiem umysłowym, nie uznającego niczego, poza „business'em”. Sława zupełnie niezasłużona, przetrwała do dzisiaj i zdziwiłby się zapewne niejeden z mieszkańców Łodzi, gdyby mu powiedziano, że jest wręcz odwrotnie, że Łódź — miasto poza business'em interesują się jeszcze innymi sprawami.

Leży przed nami rocznik statystyczny miasta Łodzi za rok 1927. Wśród spisanych rzeczy uwagę zwraca dział zatytułowany „życie umysłowe i kulturalne”. Łódź zmienia zupełnie pogląd, jaki o naszym mieście mają po dziś dzień nie tylko obcy, lecz i rdzenni mieszkańcy Łodzi.

Cyfrы niezwykle wymowne. W pierwszym rzędzie dotyczące teatru. Otóż nikt zapewne nie uwierzyłby, że

w ubiegłym roku do teatrów łódzkich uczęszczało ogółem 586.901 ludzi, a więc tyle ile wynosi cała ludność naszego miasta. Charakterystyczne jest przytem, że powodzeniem szczególnem cieszyły się u nas nie tylko sztuki lekkie jak komedie, farsy itd. ale właśnie sztuki poważne, ilustrują to najdokładniej cyfry, które wskazują, że podczas gdy na komedjach było ogółem 110 tysięcy widzów, na dramatach cyfra widzów była nie o wiele mniejsza, dochodziła bowiem do 81 tysięcy.

Oczywiście, frekwencja w teatrach porównać się nie może z frekwencją w kinach łódzkich. Mianowicie, w ubiegłym roku do kin ogółem sprzedano 1.107.776 biletów t. zn.

10 razy więcej, aniżeli do teatru.

W fotelu i za kulisami.

Wiera Mircew.

Sztuka w 4-ach aktach. Scena Urwancowa. Przekład Dr. J. Brodzkiego.

w Teatrze miejskim.

Wiera Mircew zabija swego kochanka wystrzałem z rewolweru. Scena zabójstwa żywcem przypomina epilog sztuki „Kobieta, która zabiła”. Jednakże jest tu zasadnicza różnica. Strzał w „Wierze” rozpoczyna dramat, w „Kobiecie” — kończy go.

Gdyby Wiera Mircew nie zastrzeliła Szegina już w pierwszym akcie, wogóle nie byłoby konfliktu tragicznego. Bo treścią dramatu Urwancowa jest złamanie dusza kobiety z charakterem, kobiety, która popełniła przestępstwo w imię swej wielkiej, a brutalnie zdeptanej miłości. Wiera przechodzi nadludzkie męczeństwo. Jest ustawicznie torturowana przez otoczenie. A otoczenie jest niezwykle.

Jej mąż to prokurator, przyjaciel rodzinny — najzdolniejszy sędzia śledczy w Petersburgu. Jej najbliżsi rozmawiają o morderstwie Szegina, jak lekarze o trupie w prosektojum. Dla tych ludzi sama istota zabójstwa nie jest wcale czymś niezwykłym. Ilekroć morderstwo miało każdy prokurator czy sędzia śledczy w swym referacie. Ale śledztwo! O, to co innego!... Kto, jak, dlaczego, pociąg, współnicy, ślady... Im sprawa jest bardziej tajemnicza, tym więcej podnieca przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości... I dlatego zagadkowe zabójstwo Szegina nie schodzi z ust prokuratora Mircewa i sędziego Starobielskiego. A każde słowo w tej materji jest ciosem sztyletu zadany w krwawiące cierpieniem serce Wierę.

Z drugiej zaś strony Wiera nie może

Wielkiem powodzeniem cieszą się też w naszym mieście koncerty symfoniczne. W sezonie 1927-28 dyrekcja koncertów A. Straucha urządziła

52 koncerty

frekwencja słuchaczy na których wynosiła ogółem 29743.

Niezwykle rozwinięte jest u nas czytelnictwo. Według obliczeń — książki czytane ogółem przeszło 150 tysięcy ludzi. Najciekawszą jednak rzeczą jest stwierdzenie

kto czyta i co czyta

Otóż procentowo frekwencja czytelników w wypożyczalniach książek przedstawia się następująco: Uczniowie — 40,9, studenci — 16,0, urzędnicy państwa — 1,0, pracownicy biurowi i handlowi — 4,3, nauczyciele — 4,2, wolne zawody — 2,2, robotnicy — 3,8, kupcy — 1,2, kobiety „przy mężu” i bez zajęcia — 26,4.

Konkurs wystaw sklepowych.

Wystawione mają być tylko towary krajowe.

Jak się dowiadujemy, zrzeczenia kupieckie w Łodzi otrzymały w dniu wczorajszym pismo ligi samowystarczalności gospodarczej, w sprawie zorganizowania w okresie przedświątecznym — od 15 do 24 grudnia r. b. — konkursu wystaw sklepowych z towarami krajowymi.

Konkurs wywołał wśród sfer kupieckich duże zainteresowanie. Za najciekawsze bowiem przybranie wystaw oraz najwłaściwsze rozmieszczenie towarów krajowych, wykazujące ich wyso-

ką wartość, przyznane być mają nagrody oraz listy pochwalne.

Dokładny program konkursu nadesłany ma być do Łodzi w bieżącym tygodniu. Bezpośrednio po tem ukonstytuje się sąd konkursowy, który orzekać będzie o wyróżnieniu firm.

Miejmy nadzieję, że konkurs ten dojdzie w Łodzi do skutku, a nie ograniczy się jedynie do kilku posiedzeń komisji organizacyjnej, podobnie jak to miało miejsce przy urządzaniu konkursu wystaw sklepowych przed pół rokiem. (a).

do sumienia tego sądu nie trafia się przez rozum, lecz przez — serce.

Skoro już operujemy analogiami, zarzucimy znajomość z jeszcze jednym z „krewnych” Raskolnikowa. Jest to kelnier Franek ze sztuki autora czeskiego Langnera „Przedmieście”, wystawionej niedawno w Teatrze Polskim w Warszawie.

Franek popełnia zbrodnię. Ale okoliczności tak się dlań złożyły, iż nie tylko nie zostaje aresztowany, lecz nawet wynagrodzony przez żonę zamordowanego. Wyrzuty sumienia dręczą zabójcę. Postanawia wyznać swą winę. Nikt mu jednak nie wierzy. W policji go wyśmiewają. Morderca bez pokuty nie zazna jednak spokoju. Musi przejść drogę ekspiacji!... Ale jak?... Rady mu udziela ex-sędzia, rozpity mistyk, który każe mu zamordować po raz drugi w takich okolicznościach, aby wina jego była niewątpliwa. Franek zabija swą kochankę... Teraz już napewno pójdzie do więzienia!

To już jest dostojewszczyzna historycznie i patologicznie skrzywiona. Bohater popełnia drugą zbrodnię po to, aby mieć w ten sposób możliwość odpokutowania za pierwszą!... Czyż to nie sofistycznie wyrozumowana perwersja?!...

Franek chce pokuty, jak Raskolnikow. Wiera pragnie przedewszystkiem żyć. Nie w ciemnym lochu więzienia odnajdzie spokój ducha, lecz w cieple miłości męża...

I dlatego mimo tragicznego strzału, mimo zbrodni, w której oparach rozgrywa się akcja sztuki, jest ona pogodna. Jest to cudowna tajemnica autora, iż reflektorem swego talentu umiał rozjaśnić mroczny nastrój, który został stworzony przez czyn przestępczy.

Zaczyna się rzecz od zabójstwa, które normalnie kończy sztukę, a kończy

się mocnym, harmonijnym akordem przebaczenia i miłości.

Wszak w dramatach bywa zwykle odwrotnie, a zwłaszcza w rosyjskich...

Wierę Mircew była p. Leonja Barwińska. Jest to rola b. trudna, ale i b. wdzięczna. P. Barwińska zagrała ją z dużą ekspresją dramatyczną, dając wiele scen zwartych i mocnych (zabójstwo Szegina, awantura w gabinecie restauracyjnym, spotkanie z Pobjarinem).

Psychiczne rozdwojenie osobowości Wierę — przestępczyni i żony prokuratora — odtworzyła artystka nader plastycznie. Zarzuciłbym jej pewną ochłotę w scenach o wielkim napięciu emocjonalnym, ale być może, że było to skutkiem „dwutorowości” tej postaci i płynącej stąd konieczności kalejdoskopowej zmiany nastrojów.

Kapitałny był p. Woskowski, jako Pobjarin. Wstrząsał, wzruszał, szarpał nerwy! Mała rola, lecz wielka kreacja aktorska!

Z pozostałych wykonawców wyróżnić się godzi przedewszystkiem p. Łapińska (Julja). Była uosobieniem dobrodusznego, pogodnego humoru. Miała tyle bezpośredniości i naiwnej szczerości, iż każde jej słowo wywoływało burzę śmiechu na widowni. Dzielnie jej sekundował p. Bonecki (Starobielski). Był jednocześnie i sędzią śledczym, i optymistą, i mędrcom, i kochającym mężem.

P. Kłowski (prokurator Mircew) był zbyt tragiczny, p. Żabczyński przejaśniał groteskowość Piatunowa, p. Brodlewicz (Szegin) nie wyszedł poza nieciekawą szablona. Dobry był p. Lenk (dr. Siegel) i wdzięczna p. Kopijowska (Tania).

Tempo akcji na premierze chwilami się rwało. Reżyserja p. Boneckiego — szczęśliwa.

W. POLAK

Cudowne działanie

Shampooon Ray

podczas mycia głowy zawdzięcza ten środek zawartości żółtka. Shampooon Ray nadaje włosom miły dyskretny zapach.

Ray zawiera szkodliwych substancji

Nowy zarząd Strzelca.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dn. 26 listopada odbył się w Łodzi okręgowy zjazd delegatów związku Strzelckiego, na którym dokonano wyboru nowych władz związku.

Jednogłośnie zostali wybrani: na prezesa senator Wodziński, jako członkowie zarządu: Denys Franciszek, Groblewski, Stefan, Dr. Feliks Henryk, Dr. Miśjon Bolesław, Oltaszewski Marjan, Oświecka Lucyna, Piątkowski Hipolit, Soltczyński Józef, Dr. Skalski Stanisław i Dr. Zaleski Aleksander.

Sąd honorowy: Augustyniak Jan, Dmochowski Andrzej, Osiecki Józef, Rosset Edward, Szulc Gustaw.

Komisja Rewizyjna: Bilyk Alfred, Goldsobel Artur, Hartman Kazimierz, Jasieński Bolesław, Rzewski Aleksy.

WALNE ROCZNE ZEBRANIE U OFICERÓW REZERWY.

W dniu 2 grudnia r. b. o godz. 10-ej rano w pierwszym terminie, a w razie niedostatecznej ilości obecnych członków o godz. 11-ej rano w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się walne roczne zebranie członków związku oficerów rezerwy województwa łódzkiego w sali ogniska oficerskiego, mieszczącego się przy ul. Al. Kościuszki Nr. 4.

Na zebraniu tem będą poruszane bardzo ważne i żywotne sprawy związku jak sprawa utworzenia Federacji i inne.

Wobec powyższego, każdy oficer rezerwy winien być obecny na powyższym zebraniu.

Powolny odwrót.

Bank polski wchodzi na konkretne tory współdziałania, przy regulowaniu tęża naszego organizmu gospodarczego. Popularnie nazywa się to — walką z długoterminowym wekslem.

Naczelna dyrekcja ustaliła przeciętne terminy dla poszczególnych dziedzin wytwórczości przemysłowej i oddziały mają zrealizować te uchwały. Mnożą się niestety oznaki, iż jak wielokrotnie tak też i tym razem delikatne zdania ekonomiczne zamierza się rozwiązywać w sposób zbyt raptowny, nieomal... brutalny.

Prostu chce się w najbliższej przyszłości odrzucić portfel, którego terminy płatności wykraczają poza ustalone normy. Nie można sobie wyobrazić czegoś bardziej niebezpiecznego.

Długi weksel, jest — jak to doskonale czuje i rozumie Łódź — oznaką niekorzystnych stosunków rynkowych. Zwichnięcie równowagi między produkcją a konsumpcją, uwidoczniło się na zewnątrz, w formie długich terminów.

Jasne jest, iż delikatne zadanie u normowania produkcji, czy też, popularnie mówiąc, jej redukcji jest robotą, wymagającą wiele sprytu i zręczności. Mechaniczne wykonanie, bardzo słusznej i potrzebnej uchwały Banku polskiego, bez oglądania się na skutki, może dać jaknajgorsze rezultaty.

Wiemy doskonale, iż fałszywe poślągnięcia mszcza się najwięcej w okresach opadającej koniunktury. Zdrowy organizm, przy dobrym biegu interesów, może przeczepić nie jedną niezręczność, a nawet „omyłkę”. Dziś jesteśmy za słabi, byśmy mogli znieść radykalną kurację, jaką chcą nam zaaplikować.

Pomijamy fakt, iż rynek zareagować musiałby na to zastosowaniem środków obronnych, nie patrząc na dopuszczalność ich z etycznego punktu widzenia. „Tricki” rozmaite znamy z czasów inflacji i byłoby wielką lekkomyślnością stwarzanie warunków, któreby umożliwiły ich powrót.

Pozatem zbyt nagłe zaostrenie warunków kredytowych musi wywołać reakcję, w formie zwiększonych zakupów zagranicą. Z tą ewentualnością należy się bardzo poważnie liczyć. Jest ona groźna, gdyż równoznaczne byłoby to z dalszym pogarszaniem się naszego bilansu handlowego, przy jednoczesnym redukowaniu bazy zbytu naszego przemysłu. Zagranica czeka tylko na moment nagłego zaostrenia warunków kredytowych dla kupiectwa, aby móc kontynuować dumping, który ustał wsku

tek rozciągnięcia, uprzednio obowiązujących warunków pokrycia.

Ostrożność jest więc obecnie więcej nakazana, aniżeli w innych warunkach. Zaznaczyć należy, iż przebieg metodycznego zapobiegania kryzysowi zależy w równej mierze, od taktyki Banku polskiego. Musimy wyrazić nasze obawy, by odwrót nie był przeprowadzony gwałtownie. Duch biurokratyzmu nie może wziąć góry nad rozsądkiem gospodarczym, który wytknąć może jedynie racjonalną taktykę.

Trzeba należyście uświadomić sobie, sytuację, jaka się wytworzyła. Musimy prosto i hamować rozpędzoną

maszynę naszej produkcji. Nagłe hamowanie nie odbywa się nigdy bez wstrząsów, a nawet ciężkich wypadków.

Nie ulega więc żadnej wątpliwości, iż nagłe, a nie progresywne wprowadzenie przez Bank polski rygorów dotyczących długości terminów portfeli dyskontowego musi dać jedynie negatywne rezultaty.

Oszczędzajmy raczej nasze siły na przetrzymanie nadchodzącego okresu... hamowania, czy też, jeżeli kto woję odwrótu.

Planowy odwrót jest zawsze powolny.
ab.

W notesiku businessmana.

W SPRAWIE REFORMY PODATKOWEJ od będzie się w Warszawie dn. 2 i 3 grudnia b. r. zjazd delegatów kupiectwa polskiego w całej Rzeczypospolitej Polskiej, poświęcony sprawie reformy podatkowej. W zjeździe wezmą udział wszystkie organizacje kupieckie, reprezentowane w naczelnej radzie, oraz samodzielne zrzeszenia chrześcijańskiego drobego handlu, pozostające w kontakcie z naczelną radą. Nadto do udziału w zjeździe zaproszone zostały izby przemysłowo-handlowe. Na zjazd zaproszenia rozsyłane będą do rządu, przedstawicieli ciał ustawodawczych i t. d.

PODZIAŁ WEDŁUG DOCHODÓW ludności jest następujący. W roku 1926: ustalono dochody poniżej 150 zł. miesięcznie — 81,31 proc., od 150 — 300 zł. miesięcznie — 16,49 proc., od 300 — 1000 zł. miesięcznie — 2,16 proc., powyżej 1000 zł. — 0,10 proc. W roku 1927: ustalono dochody: niżej 150 zł. miesięcznie — 82,2 proc., od 150 — 300 zł. miesięcznie 11,5 proc., od 300 —

1000 zł. — 6,1 proc.; powyżej 1000 zł. — 0,2 proc. Jak widać w ciągu roku podwoiła się ilość zarabiających najwyżej: zmalała ilość zarabiających od 150 — 300 zł., na rzecz ilości zarabiających od 300 do 1000 złotych.

PRZEDSTAWICIELE KAPITAŁU BELGIJSKIEGO bawiący w Warszawie z p. Theunissenem na czele okazali duże zainteresowanie sprawą rozbudowy przemysłu chemicznego oraz przemysłu metalurgicznego.

KARTELIZACJA PRZEMYSŁU POLSKIEGO pod wpływem nadprodukcji postępuje coraz dalej. Prace nad kartelem obuwia mechanicznego postępują naprzód i w najbliższych dniach zostaną zakończone.

Na terenie przemysłu konfekcyjnego rozpoczęły się rokowania konwencyjne między fabrykantami guzików z masy perłowej, a wszczęte zostały także kroki zmierzające do porozumienia się analogicznych fabrykantów guzików galali-towych.

Łódź, 27 listopada.

Dyrekcja koncertów ALFRED STRAUCH TEL. 13-84

SALA FILHARMONJI.

Pożegnalne 2 gościnne występy

Pawła WEGENERA

„DIE RASCHHOFFS”

Sztuka w 5-ciu aktach Hermana Sudermana.

„MYŚL”

(DER GEDANKE). Dramat w 5-ciu aktach Leonida Andrejewa.

IX-ty KONCERT MISTRZOWSKI

Vasa PRIHODA

Fenomenalny skrzypek.

Przy fortepianie: **CHARLES CERNE.**

Program: Beethoven: Sonata wiosenna. Bach: Chaconne. Vieuxtemps: Koncert skrzypcowy Fis-moll. Czajkowski: Serenade melancolique, Elgar: La Capricieuse. Czajkowski: Chant automne. R. Strauss-Prihoda: Walec z op. „Kawaler Róży”. Sarasate: Yota Navarra.

Drugi i ostatni koncert Nadzwyczajny

ARTURA RUBINSTEINA

PROGRAM: BACH-BUSONI: Chaconne. BEETHOVEN: Sonata op. 53 (Waldstein). VILLA LOBOS: O prole de bébé a. Negrinha (lalka murzynka). b. Polresenha (lalka w strzępach). c. Malutinha (lalka malutka). d. Polichinela (pajac). GRANADOS: La maja y el ruiseñor (Goyescas) (dziewczyna i słowik). ALBENIZ: Sevilla. PROKOFIEW: Vision fugitive, Suggestion diabolique. CHOPIN: Fantaisie-Impromptu, Mazurek. LISZT: Mephisto Valse.

Tylko dwa wieczory

znakomitego

Baletu wiedeńskiego
BODENWIESER

Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.

Podania o przywóz towarów reglamentowanych.

Centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (Piotrkowska 10) komunikuje że przyjmuje podania o przywóz towarów reglamentowanych na 1 kwartał 1929 roku do dnia 7-go grudnia m. b. włącznie. Podania przyjmuje kancelaria stowarzyszenia (Piotrkowska 10) w godzinach urzędowych.

Podania o przywóz winny być składane na szematkach, oznaczonych „3”. Do podań należy załączyć rachunki.

Zwraca się uwagę pp. importerów, iż po powyższym terminie (7 grudnia) podania o przywóz towarów reglamentowanych na 1 kwartał r. p. przyjmowane nie będą, nadesłane zaś pocztą — odkładane będą do następnego kontyngentu.

Na wszystkie bezwzględnie towary, objęte zakazem przywozu, wymagane są przez urzędy celne świadectwa pochodzenia. Powyższe nie dotyczy Austrii i Czechosłowacji.

Wszelkie dokumenty w związku z udzieleniem prolongaty terminu ważności ci pozołen na przywóz towarów reglamentowanych należy składać w kancelarii Stowarzyszenia.

Podania o prolongatę winny być składane przed expiracją terminu ważności pozołen, najpóźniej jednak w 2 tygodnie po expiracji terminu.

Podania składane po upływie 2 tygodni od daty expiracji — nie będą uwzględniane.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 26 listopada 1928.

GOTÓWKA: Dolar 8.88.25. CZEKI: Holandia 358.05, Londyn 43.24.50, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84.50, Praga 26.42.50, Szwajcaria 171.76, Sztokholm 238.35, Wiedeń 125.35, Marka niemiecka 212.55.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 134.50, Bank Handlowy 120, Bank Polski 174, 173.50, Bank Zarobkowy 82.50, 83, Siles 205, Siła i Światło 110, Cukier 47.50, 48, Łazy 6, Węgł 92, 95.25, Lipiec 37, 37.50, Modrzejów 33.50, 33.25, Starachowice 40.25, 40.50, Haberbusch 217, Spirytus 27.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 95, 98, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. konwersyjna kolejowa 60, Pożyczka kolejowa 102.50, 8-proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 48.50, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 48.50 5-proc. listy zastawne m. Warszawy 48.50, 5-proc. listy zastawne m. Warszawy 48.50, 8-proc. m. Łodzi 62.25, 10-proc. m. Siedlec 70, Pożyczka inwestycyjna 116.75, 116.50.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 24 listopada. Bawelna amerykańska. Zamknięcie: styczeń 10.49, luty 10.49, marzec 10.50, kwiecień 10.50, maj 10.51, czerwiec 10.47, lipiec 10.48, sierpień 10.40, wrzesień 10.32, październik 10.25, listopad 10.48, grudzień 10.48, loco 10.33.

Liverpool, 24 listopada. Bawelna egipska. Zamknięcie: styczeń 18.22, marzec 18.51, maj 18.67, lipiec 18.87, listopad 18.13, loco 18.70.

Aleksandria, 24 listopada. Bawelna egipska. Sakellaris: styczeń 37.09, marzec 37.50, maj 38.00, listopad 38.50, Ashmouni: luty 23.50, kwiecień 23.98, październik 24.85, grudzień 23.05.

Nowy Jork, 24 listopada. Otwarcie: styczeń 20.39—40, marzec 20.42—43, maj 20.33—36, grudzień 20.45. Zamknięcie: styczeń 20.36—40, luty 20.37, marzec 20.38—40, kwiecień 20.35, maj 20.32—36, czerwiec 20.30, lipiec 20.10—14, sierpień 19.98, wrzesień 19.88, październik 20.67—68, grudzień 20.45—46, loco 20.60.

Nowy Orlean, 24 listopada. Notowania bawelny amerykańskiej. Zamknięcie: styczeń 19.75—76, marzec 19.88—89, maj 19.80—83, lipiec 19.67, październik 19.18—22, grudzień 19.72, loco 19.62.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
PLYTY

jedyny największy wybór w Łodzi

POLTON

Piotrkowska 47.

„ARARAT” żydowski Teatr Kameralny — Kier. M. Broderzon. — 43 Zachodnia 43

Oz15 i codziennie o godz. 9.30 wiecz. powtórzenie głośnego programu p. n.

Wszystko tańczy

Jutro jedno przedstawienie o g. 9.30. Kasa czynna od godz. 6. wiecz.

Dr. med.

Józef Lubicz

ortopeda.

Specjalista chorób kości i stawów, zniekształceń kręgosłupa i kończyn.

Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych.

Gdańska 28, tel. 41.46.

Przyjmuje od 5 do 7.

Uwagze p. p. Właścicieli nieru.homości w Łodzi

Związek Zawodowy Administratorów i Rządców Nieruchomości w Łodzi przyjmuje w administrację nieruchomości z pełną gwarancją (ew. kaucją). Szczegółowych informacji udziela się w lokalu Związku przy ul. Wschodniej 68/70 codz. od 6—8 w.

**Ucieszcie innych
tem, co sami
cenicie!**



Ofiarując "4711", zasłużycie sobie na prawdziwą wdzięczność. Któż nie odczuł niezwykle orzeźwiającej i ożywczej siły prawdziwej wody kolońskiej "4711". Wszyscy znają błogie działanie tej niezrównanej wody kolońskiej i dlatego też jest ona dla każdego miłym podarunkiem.

No. 4711 Eau de Cologne

Wytwarzana całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę na Rzeczpospolitą Polską: firmę Zygfryd Bochner i S-ka Dzedzicę.

**Dr. med.
Lubicz**

Cegielniana 43
Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.

Dla pań od 3—5 oddzielna poczek.

DR. MED.

Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów — leczenie lampą kwarcową.

ANDRZEJA Nr. 2
Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1.30—2.30 dla Pań, od 6—8 dla Panów. W niedzielę i święta od 10—12.

Dr. med.

Sommer

ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 16.

chor. skórne dróg mocz., weneryczne i kobiece.

Przyjmuje od 9 do 12, przed poł. i od 6 do 9

panie od 5—6 w niedzielę i święta od 10 do 12-1

Dr. med.

Niewiański

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5

Przyjmuje od 8—10 i od 5—9.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Ogłoszenie.

X Urząd Skarbowy pod. i opłat skarbowych w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków w Łodzi dnia 4 grudnia 1928 r. o godzinie 10 rano odbędzie się publiczne licytacje ruchomości, należących do następujących płatników:

- a) przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 84
 - 1) Józefa Matyszkiewicza kasa, wagi i różne naczynia i meble na 1,800 zł.
- b) przy ul. Sienkiewicza pod nr. 8.
 - 1) Izaka Szmulowicza 20 bel odpadków oszacowanych na 2,175 zł.
- c) przy ul. Piotrkowskiej nr. 70.
 - 1) Henryka Busza fortepian i meble oszacowane na 2,830 zł.
- d) przy ul. Przejazd pod nr. 8
 - 1) Mikołaja Pracza artykuły elektrotechniczne oszacowane na 500 zł.
- e) przy ul. Moniuszki pod nr. 4.
 - 1) Henryka Busza maszyna do pisania i obrazy oszacowane na 450 zł.
 - 2) Fajgenbaum Sender galanteria oszacowana na 625 zł.
 - 3) Szulima Frydrycha — 5 szt. manufaktury oszacowanej na 500 zł.
 - 4) Idela Jakubowicza — telefon oszacow. na 110 zł.
 - 5) Abrama Katza — 3 szt. manufaktury oszacowanej na 540 zł.
 - 6) „Poldom” — manufaktura i galant. oszac. na 2,500 zł. Podlegające sprzedaniu ruchomości można obezpieczyć w dzień licytacji na miejscu takowej.

Inspektor Skarbowy:
E. HENNEBERG.

Łódź, dnia 24 listopada 1928 r.

**Za wysokim
wynagrodzeniem.**

W niedzielę chodząc ulicą Sienkiewicza, Nawrot, Piotrkowską do Główniej lub w tramwaju Nr. 7 zderzającym w stronę Górnego Rynku został zagubiony sznurek perel.
Uczciwy znalazca zechce zadzwonić 69-67.

Ogłoszenie.

We wtorek 11-go grudnia 1928 r. o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 10.

NADZWYŻAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA

z następującym porządkiem dziennym:
Wybór 2-ch radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

UWAGA: W myśl art. 23 statutu Stowarzyszenia nadzwyczajne Walne Zgromadzenie ważne jest w pierwszym terminie bez względu na ilość obecnych.

Centralne Stowarzyszenie
Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego

CASINO

CASINO

1 zł. i 2 zł. Po raz ostatni! 1 zł. i 2 zł.

Dla umożliwienia wszystkim zobaczenia wielkiej epopei filmowej

„PAN TADEUSZ”

obniżyliśmy ceny na wszystkie miejsca na 1 zł. i 2 zł.

Początek o godz. 4.30.

Orkiestra pod kier. L. KANTORA.

Początek o godz. 4.30.

CASINO

CASINO

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi

Ul. Piotrkowska 73. Tel. 24-35 i 1-70.
Łódź, dnia 26 listopada 1928 r.

Do PP. Członków!

Niniejszem prosimy uprzejmie o łaskawe przybycie do lokalu Klubu Towarzystwa przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi w środę, dn. 28 listopada r. b. o godzinie 8,30 wieczór na odczyt p. t.

„DWA LATA ODBUDOWY GOSPODARZEJ WŚRÓD ŻYDÓW”.

Prelekcję wygłosi członek Zarządu wszechświatowej organizacji „Ort” w Berlinie p. dr. A. Syngalowski.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości. Ze względu na szczególną aktualność tematu prosimy o liczne przybycie.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.

MASŁA

stałych odbiorców z naszą dostawą koźmi do Łodzi poszukuje natychmiast nowozałożona mleczarnia. Oferty z podaniem warunków i cen nad syłać Huta Bardzińska gminy Dalików poczta Poddębice Tadeusław.

24 Na raty i za gotówkę! 24

Otomany, Kozetki, Materace, Tapczany Krzesła wyscietane i dębowe oraz kłobowe garnitury poleca najtaniej: Zakład Tapicerski

G. LEWKOWICZ, tył ko. Konstantynowska 24
P. S. Długoterminowe spłaty. 24
Dla urzędników 30% rabat. 24

Inżynier

(Specjalność: centralne ogrzewanie, wentylacja, wodociągi i kanalizacja) poszukuje posady. Oferty pod „F. T.” do administracji Republ.

Radiola

Piotrkowska 88

telefon 5-34.

Radioaparaty

i części.

Najtańsze źródło.

Dogodne warunki kupna.

MIESZKANIE

4 i 6 pokojowe centrum miasta oraz lokal nadający się na skład lub biuro przy ul. Piotrkowskiej do oddania.

Zgłoszenia: Biuro Agent. „POLRUCH” Traugutta 4. Tel. 41-01.

Dr. med.

Ignacy Margolis

specjalista chorób oczu
Przyjmuje codziennie od 12—2 i od 7—8, w niedziele od 1—2

ZAKOPANE

Pensjonat „ŚWIT”

ulica Zamoyckiego

pod zarządem Heleny Oderbergowej. Poleca pokoje komfortowo urządzone. — Ciepła i zimna woda w pokojach. — Radio, telefon. — Kuchnia wykwinna. Ceny przystępne.

Instytut de Beaute

ANNA RYDEL

Diplômée de l'Université de Beauté Paris

Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92

pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą elektroterapią „Solux” Przyjmuje od 0—8 wiecz.

Rada Banku Handlowego w ŁODZI, Sp. Akc.

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że dnia 19 grudnia 1928 r. o godzinie 5-ej po południu odbędzie się w gmachu Banku w Łodzi, przy ul. Aleje Kościuszki Nr. 15,

Nadzwyczajne Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Zmiana nominalnej wartości akcji Banku.
3. Zmiana § 4-go Statutu Banku w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego.
4. Zmiany niektórych paragrafów Statutu Banku w związku z Rozp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej o prawie bankowym z dnia 17 marca 1928 r.
5. Zastosowanie się do Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o przerachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych z dnia 22 marca 1928 r.
6. Wolne wnioski.

Do uczestniczenia w zebraniu powyższemu mają prawo Akcjonariusze, którzy do dnia 12 grudnia r. b. złożą swe akcje w kasach Banku Handlowego w Łodzi lub Oddziałów jego w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach, lub też „Mitteldeutsche Creditbank“ w Berlinie.

PASY BALATA

oryg. „Haroco — Balata — Belting“ Fabryki H. Rost & Co, New-York — Hamburg tylko dla pp. odsprzedawców

poleca:

Generalna Reprezentacja i Składy konsygnacyjne Spółka Agenturowa

„BELTING“

Właściciele: Elger i Piwko, Warszawa, Żorawia 4a.

Telefony: 290-84 i 240-32

Natychmiast okazjnie
do sprzedania:

1 sam. ciężar.

N. S. U. 3 ton. 45 P. S.

1 sam. ciężar.

„Dürkop“ 5 ton. 60 P. S.
za łączną sumę 6.000 zł.

Do sprzedania

protest

z żyrem firmy:

„M. Działoszyński“

w Łodzi, Zawadzka 6 (vis
a vis bramy) na sumę zł. 85.—
płatny 31 października 1928 r.
Wiadomość: Sz. Gross, Łódź, ul.
Zakątna 21

KSIĄŻKI

wszelkiej treści beletrystykę, dzieła naukowe, klasyków, dzieła zbiorowe, encyklopedje kupuje

L. TUWIN

Piotrkowska 17 II podwórce, prawa oficyna, I wejście m 35.

Rutynowana biuralistka

ze znajomością buchalterji, pisząca biegle na maszynie z pierwszorzędnymi referencjami przyjmie posadę od zaraz. Łaskawe oferty do adm. „Republiki“ sub. 4. 100.

Stowarzyszenie poszukuje
siłę fachową

na stanowisko sekretarza — kierownika (izraelitę) człowieka obeznanego z pracą biurową umiejącego pisać na maszynie. Oferty składać do adm. „II. Republiki“ pod lit. „S. K. 500“.

Akwizytor ogłoszeń

ustosunkowany w łódzkich sferach handlu, przemysłu, przyjęty będzie na posadę od zaraz. Zgłoszenia osobiste — Wywiadownia Handlowa K. Piechockiego, Piotrkowska 15, od 5 do 5.30 pop.

LAKIER DO PAZNOKCI
POPY-LIBERTI
NAJLEPSZY

OTWOCK

Pensjonat „JULJANÓW“ (Anny Gwirmanowej z Łodzi) poleca pokoje słoneczne, urządzone według ostatnich wymagań komfortu i higieny, Kuchnia francuska, wykwinna. Ceny przystępne. Adres: Mładska 24, tel. 60.

„Czystość“

Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, rotowanie oraz sprzątanie biur i pokoi. Czyszczenie szyb.

Dr. med.
S.

NEUMARK

Choroby skórne
i weneryczne
leczenie lampą
kwarcową
Moniuszki 5,
telef. 70-50.
Przyjmuje od 1—2
i od 7—8, panie
od 3—4.

Lekarz-Dentysta
B. Markus-
Nusbaumowa

Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3—7.

Lekarz-Dentysta
F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Lekarz-Dentysta
WJNER
Piotrkowska 73
Spec. usuwania
nie zębów
zupelnie bez
ból.

Zęby sztuczne
na dogodnych warunkach.

Młody człowiek

zdolny i energiczny
posiadający dłuższą
praktykę jako biu-
ralista i pomocnik
kasjera poszukuje
pracy, może też
złożyć kaucję. Łask.
zgłoszenia sub. „Su-
mienny“.

Kupuje i sprzedaje
różne używane me-
ble, dywany, maszyny
do szycia i do
pisania, futra, gar-
derobe, samowary i
różne sprzęty domo-
we. Placę najwyższe
ceny.

A. Wajcman
Narutowicza 19
m. pr. Sienkiewicza
Nr. 29.

Do wynajęcia 1 pokój

umeblowany
Piotrkowska Nr. 90
m. 8

GLUCHAWI.

Aparat wynal. inż. Suchorzyńskiego po prawil w licznych, a nawet w b. ciężkich wypadkach słuch. Stosowany, gdy inne zabiegi zawodzą. Bezpłatne informacje 5 i 6 grudnia w hotelu Savoy od godz. 9 do 18. Słuszny, Warszawa, ul. Koszykowa 39/2

Na raty i za gotówkę
Zakład tapicerski

B-ci Gabałów

Nawrot Nr. 8, poleca w dużym wyborze na dogodnych warunkach, otomany, tapczany, kozetki, fotele, krzesła, stoły, garni, turki, tremy, łóżka, oraz przyjmuje zamówienia, wykonanie solidne i punktualne.

Pranie przestało być zniecierliwioną mordegą



JUŻ sam widok stosów brudnej bielizny, która musi być uprana, przerażał dawniej wszystkie gospodynie, ponieważ nie istniał dobry środek do prania. Było zawsze dużo niepotrzebnej pracy połączonej z długotrwałym męczącym tarcieniem bielizny, co podkopywało zdrowie. Obolały krzyż i czerwone ręce — to były następstwa tej ciężkiej pracy. Wszystkie gospodynie westchnęły z ulgą odkąd istnieje Rinso, bo Rinso spełnia pracę rąk ludzkich w formie ulepszonej — jest ono ostatniem słowem przemysłu mydlarskiego. Ziarnka Rinso są niebawem aktywne — doprowadzają one bieliznę do idealnej białości nie nadwężając tkaniny.

Na noczyć bieliznę — oto wszystko.

Rozpuścić zawartość paczki w odpowiedniej ilości wody gotującej i wlać ten roztwór w balję napełnioną do połowy letnią wodą. Moczyć brudną bieliznę przez parę godzin, najlepiej przez noc, a następnie splukiwać gruntownie każdą sztukę osobno w kilku wodach i... dzieło dokonane!



Można również gotować
bieliznę w Rinso.

Kto po praniu gotuje bieliznę, ten bez Rinso obejść się nie może. Jednym słowem: Rinso używać można tak na zimno jak i na gorąco i do gotowania.

Rinso jest sprzedawane tylko
w paczkach

PRÓBKA DARMO

KUPON.

Do firmy „Sunlight“ Spółki Akcyjnej, Skrytka

Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.

Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso,

wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko

Adres

I.R. 52 A (Upraszam się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglija.

Wytwórcy RINSO zaofiarowali nagrody do wysokości zł. 6.000 na łatwy konkurs podczas listopada. Zadzajcie bliższych informacji u waszych dostawców mydła.

Przyjdź osobiście

albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żona, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczerą, głową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medium M-lle Evigny — bezinteresownie. Lecznym pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyc zł. 2.— (można w znaczkach pocztowych). Osobiscie przyjmuje 12—7. Protokół, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt“ Nowowiejska 32, m. 6.

Dzisiaj, we wtorek, dnia 27 listopada r. b. w lokalu Klubu Towarzystwa przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi ul. Piotrkowska 73, odbędzie się

TOWARZYSKA GRA W LOTTO.

Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Początek o godzinie 9-ej wieczór.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.

Ostrzeżenie.

Ukazały się w obiegu weksle z wystawienia Max Waldfogel, płatne w Łodzi ul. Nowo-Cegielniana 41, na zlecenie Mojżesza Bławata w Łodzi ul. Nowowiejska 10.

Weksle wszystkie te są fałszywe i ostrzegam przed nabywaniem ich gdyż nie będą wykupione. Jeden weksel na sumę zł. 70 pl. 15-XI przez nieuwagę wykupiłem i jako fałszywy oddałem do Prokuratury a za pozostałe będę ścigał sądownie.

Z poważaniem
M. Waldfogel
Łódź, Nowo-Cegielniana 41.

OBWIESZCZENIE.

Syndyk Tymczasowy Masy upadłości Zeligy i Chila - Majera Lipszyców wzywa wierzycieli tejże Masy, aby w terminie czterdziestodniowym stawili się osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami i jednocześnie złożyli tytuły na ręce syndyka (w Łodzi Przejazd 46) lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Po upływie powyższego terminu odbędzie się dn. 9 stycznia 1929 roku o godzinie 12 w poł. w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okr. w Łodzi sprawdzenie wierzytelności trybem kontradyktoryjnym przed sędzią Komisarzem.

ALFRED ZAUBERMAN.
Syndyk Tymczasowy.

OBWIESZCZENIE. DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO M. ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa za niezapłacone raty wraz z zaległościami wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ulicy Pomorskiej nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami:

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipoteczny nieruchomości	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia	Nr. hipoteczny nieruchomości	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
4a	Wolborskiej	700	5.250	J. Andrzejewskim	20-II-1929	596a	Sienkiewicza	5.000	37.500	S. Kornem	4-III-1929
19	Jerozolimskiej	700	5.250	W. Jeżewskim	"	630e	Sieradzkiej i Rzg.	4.880	36.600	J. Krzemieniowskim	"
21c	Nowomiejskiej	3.940	29.550	L. Kahlem	"	697	Radwańskiej	1.780	13.350	K. Rossmannem	"
37	Jakóba	560	4.200	A. Karnawalskim	"	697d	"	580	4.350	J. Rzymowskim	"
38	Jakóba	320	2.400	J. Łada	"	768	Piotrkowskiej	6.680	50.100	W. Sarosiekiem	"
45	Zachodniej	9.000	67.500	S. Kornem	21-II-1929	792i	Zakątnej	560	4.200	W. Siniarskim	5-III-1929
47b	Zawadzkiej	1.320	9.900	J. Krzemieniowskim	"	793i	"	2.340	17.550	A. Smolińskim	"
47yz	N.-Cegielnianej	3.040	22.800	B. Lisowskim	"	798k	Ludwiki	3.820	28.650	E. Trojanowskim	"
48r	Zawadzkiej	2.860	21.450	K. Rossmannem	"	803c	Żeromskiego	35.000	262.500	J. Andrzejewskim	"
86a	Podrzecznej	2.140	16.050	J. Rzymowskim	"	803e	Lipowej	1.860	13.950	S. Jarzębskim	"
252	Piotrkowskiej	5.480	41.100	E. Trojanowskim	"	807	Wólczańskiej	2.140	16.050	W. Jeżewskim	"
303b	Wschodniej	4.880	36.600	S. Jarzębskim	25-II-1929	817 ros. g	Lipowej	1.540	11.550	L. Kahlem	6-III-1929
313 pr. pol.	Północnej	460	3.450	W. Jeżewskim	"	835def	Anny	980	7.350	J. Łada	"
320i	Gdańskiej	460	3.450	J. Łada	"	837e	Gdańskiej	8.400	63.000	S. Kornem	"
320ba	Zakątnej	660	4.950	L. Kahlem	26-II-1929	902n	Grabowej	16.260	121.950	B. Lisowskim	"
320abr	Leszno	4.780	35.850	S. Kornem	"	1054k	Łomżyńskiej	1.280	9.600	J. Rzymowskim	7-III-1929
321a	Konstantynowskiej	3.540	26.550	J. Krzemieniowskim	"	1075 ros. f	Gubernatorskiej	1.900	14.250	W. Sarosiekiem	"
321fa	"	4.200	31.500	B. Lisowskim	"	1109 ros. c	Kilińskiego i Kolej.	1.160	8.700	W. Siniarskim	"
338a	Północnej	2.600	19.500	K. Rossmannem	"	1129a	Juljusza	4.120	30.900	A. Smolińskim	"
364b	Targowej	4.720	35.400	J. Rzymowskim	27-II-1929	1144c	Kilińskiego	20.000	150.000	E. Trojanowskim	"
393	Ponorskiej	3.080	23.100	W. Sarosiekiem	"	1372	Narutowicza	2.140	16.050	S. Jarzębskim	11-III-1929
421	Kilińskiego	1.220	9.150	W. Siniarskim	"	1382	Cegielnianej	3.800	28.500	W. Jeżewskim	"
421b	"	2.160	16.200	A. Smolińskim	"	1419a	Kamiennej	2.200	16.500	L. Kahlem	"
455	Wschodnie	1.320	9.900	E. Trojanowskim	"	1437f	Skwerowej	2.140	16.050	A. Karnawalskim	"
467	"	1.560	11.700	J. Andrzejewskim	28-II-1929	1626	Al. I-go Maja	940	7.050	S. Kornem	"
534 ros. b	Żelaznej	13.320	99.900	W. Jeżewskim	"	1660	N.-Cegieln. i Zak.	2.300	17.250	J. Łada	12-III-1929
558b	Główniej	800	6.000	A. Karnawalskim	"	2028	Srebrzyńskiej	2.200	16.500	J. Krzemieniowskim	"
						4027	Wiznera	3.640	27.300	B. Lisowskim	"

Licytacje powyższe o tyle dokon ywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przyzbicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

Łódź, dnia 10 listopada 1928 roku.

MIMOZA | Ziemia Obiecana

Na żądanie Szan. Publiczności, ostatnie 2 dni
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Impowująca wizja życia łódzkiego, wlg.
słyn. pow. Wł. Reymonta W rolach gł.:
Jadwiga Smosarska, Kaz - Ju-
nosza Stępowski Ludwik Solski i inni

Uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie na pierwsze se-
anse. — Kasa czynna w dni powszednie o godz. 4-1, w sobotę
o godz. 3-ej, w niedzielę o godz. 2-ej.

Następny program: „Człowiek bez sumienia”



FOSFATYNA FALIERA

NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI
SMACZNY I WZMACNIAJĄCY

Niezbędny podczas odłączania od piersi
i w okresach rośnięcia.

Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy
rozwój kości.

Niezastąpiona odżywka dla matek, matek
i rekonwalescentów.

ZADAJCIE SŁYNNĄ MARKI FRANCUSKIEJ
FOSFATYNA FALIERA
Występuje się naśladowictw.
Paryż, 6 rue de la Tacherie.





KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863-EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD

WYPIĆ MOŻNA
NA MIEJSCU,
DOSTAJĄ DO DOMU
NA ŻĄDANIE



UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

Guma indyjska

na podeszwy, również gotowe gumowe
podeszwy na ludowe pantofle w wielkim
borze po cenach konkurencyjnych

poleca

Eichenbaum i Fajgenbaum,

Warszawa, Franciszkańska 22. tel. 404-79

Szkoła Kosmetyczna Anna Rydel

Łódź, ul. Cegielniana 19, tel. 69-92

zatwierdzona przez Ministerstwo Spr.
Wewnętrznych dająca osobom koń-
czącym szkołę prawo praktyki, oraz
— otwarcia gabinetu kosmetycznego.

Kancelaria przyjmuje zapisy, oraz u-
dziela informacji od 11—2 i od 4—7.

UWAGA. Wykłady prowadzone są
przez lekarzy specjalistów.

RE
KL
AM
Y

Ś
W
I
E
T
L
N
E

E
F
E
K
T
Y
O-
P
R
A
C
A

E
L
E
K
T
R

Traugutta 4

telefon 69-08.

HEMOROIDY

STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE
SWEDZENIE



USUWA

HEMORIN-KLAWE

Ogłoszenie

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. klientów
z wszelkich Stowarzyszeń, którym na zasadzie istnie-
jącej umowy udzieliłem kredytu od 4-5 miesięcy, że
posiadam na składzie prócz obuwia własnego
wyrubu duży wybór śniegowców, kaloszy i
obuwia na gumowych podeszwach, po cenach
przystępnych.

Z poważaniem

J. Kowalczyk

Cegielniana 25, tel. 59-22.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta

W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób:

Wenerycznych, moczopłciowych

i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet światło-leczniczy.

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-

styczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanic-
kich) przyjmuje chorych w choro-
bach wszystkich specjalności od g.

10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie

ospy, analizy (mocz, kału, krwi,

plwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście.

Zabieg i operacje od umowy. Kaple

światł. Naświetlania lampą kwar-
cowa Roentgen. Elektryzacja. Zęby

sztućne, korony złote, platynowe

i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Doktór ŁAGUNOWSKI

Choroby skórne

weneryczne i

moczopłciowe

Gdańska 42.

godz. przyjęć od

8.30—10.30, 1—2.40

i 8—9 w.

Doktór Sołowiejczyk

Specjalista chorób

skórnych i wene-
rycznych

Piotrkowska 99.

TEL. 44-92

przyjmuje od 12—4

popoł i 8—9 wiecz

wniedziele i święta

od 10—2.

Dr. med. Dr. Groszlik

Choroby skórne

i weneryczne

Instytut Röntgen

lecniczy i świat

lecniczy.

Lampa kwarcowa

Aleja Kościuski 27-4

Tel 51-78

Ostatnie 2 dni: WYPRZEDAŻY „SOIERIES” PIOTRKOWSKA 90.

KINO SPÓŁDZIELNI

Pracowników Państwowych
Komunalnych i Społecznych
w ŁODZI, ul. Sienkiewicza Nr. 40.

Od wtorku dnia 27 listopada do poniedziałku dnia 3 grudnia w. 1928 roku
WIELKI WSPANIAŁY PROGRAM:

Wakacje małżeńskie

8 aktów rozrodu na próbie
W rolach głównych: HARRY HALM, LILIANA HARVEY, JUTTA JOL I HANS STURM

Następny program:

Tajemnica gabinetu restauracyjnego

W rolach gł.: E. Richter i B. Kastner.

Początek seansów w dni powszednie, z wyjątkiem sobót, o g. 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2 po poł.

Ostatni seans o g. 9.30
NA I-szy seans CENY MIEJSC ZNIŻONE.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WYKWINTNA bielizna damska, męska, pończochy, skarpetki, rękawiczki i trykotaże I i II gatunku poleca firma „Bon-ton”, Łódź, ul. Zielona nr. 6. Ceny konkurencyjne. 31.1.29.

NIEBYWAŁA OKAZJA! Pod Kaliszem jest do sprzedania posesja fabryczna 3-morgowa z domem mieszkalnym 2 piętr. skanalizowanym wodnym od zaraż. obszernej budynkami fabrycznymi, kominem i różnymi maszynami. Tanio do sprzedania. Wiadomość u J. Wiśniewskiego w Kaliszu Hotel „Europa”. 27

OKAZJA! Meble! pokój sypialny pod ciemnym orzech, 2 łózek z materacami, nocne stoliki umywalka z marmurową płytą 2 szafy i tualeta z lustrem do sprzedania. Oglądać można od 1 — 4 po poł. ul. Wólczańska 37 lewa oficyna II piętro m. 17.

RADJOAPARAT 3 lampowy tanio sprzedam, zastać można od godziny 8 wiecz. Sienkiewicza 37 m. 13.

DO SPRZEDANIA sklep spożywczy. Wiadomość na miejscu. Abramowskiego 26.

2 WYSTAWOWE żelazne szafki i inne rzeczy natychmiast do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 109 m. 11. 28

SKLEP nadający się na piwiarnię tanio do sprzedania z powodu choroby. Pośrednicy pożądan. Oferty pod. H. R. do „Republiki”. 28

DOM do sprzedania, tanio w cenie 12 tys. zł. Wiadomość Wysockiego 27.

KUPIE okazjnie motorową fabryczną pończoch składającą się z 8 — 10 maszyn. Oferty z podaniem ceny sub „M. M.”

SPRZEDAM domek murowany o 2-ch mieszkaniach. Wiadomość wieś Nowo - Złotna ul. Jeruscha 31. Om. Brus. Kazimierz Tadeł. Pośrednictwo pożądan.

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu zagranicę. Zgierz, Łęczycka 4.

Lokale

MIESZKANIA, lokale pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro agent „Polkuch”. Traugutta 4. Tel. 41-01.

POKÓJ umeblowany w centrum oddam panu. Wiadomość: Zachodnia 68 m. 3, do 11-iej i od 1—3.

DO WYNAJECIA pokój frontowy, słoneczny, umeblowany, widok na park. Telefon do dyspozycji, Kilińskiego 96 m. 16. 25

ODNAJME pokój z centralnym ogrzewaniem. Kilińskiego 141. m. 5. 25

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami łazienka, wejście niekrepujące wzrost z korytarza z utrzymaniem lub bez do wynajęcia lepszymu panu. Cegielińska 87 front I piętro m. 3.

ODDAM pokój w śródmieściu z meblami dla samotnej pani. Oferty do administracji sub A. D.

POKÓJ słoneczny jednoosobowy bez mebli do wynajęcia. Wiadomość: ul. Andrzeja 4 m. 7 front III p.

POKÓJ ładnie umeblowany do wynajęcia solidnemu panu Wólczańska 10 front II p. m. 15.

POKÓJ widny, wygodny do wynajęcia. Nowo - Cegielińska 66. m. 2.

LOKAL duży frontowy, w centrum miasta, nadający się na skład i biuro do odstąpienia. Oferty do Republiki pod „Lokal”. 25

4 POKOJE komfortowe w śródmieściu odstąpię lub zamienię na Warszawę — ewentualnie z dopłatą. Oferty sub „Warszawa” do administracji „Republiki”. 29

DO WYNAJECIA ładnie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem dla pana. Orla 12 m. 18.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiad. ul. Nowo - Cegielińska 12 m. 11.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz uczyć profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia Nr. 42. Kursy wyuczenia listownia, buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfilgiz „Wenecja”. Zawadzka Nr. 12 do grafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadajcie prospektów. 30

PANNA, ukończ. gimnazjum, praktyka biurowa, inteligentna, b. pracowita i sumienna, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wymagania b. skromne. Oferty sub: „D. A. 20”. 29

POSZUKIWANA inteligentna - panna SNOWACZ wykwalifikowana na ko-dwo dwójka dzieci. Aleja 1-go Maja 51. niosowej maszynie przyjmie pracę. Zie 29 lona 30 m. 6.

KOREPETYTOR wyższych klas żydowskiego gimnazjum poszukiwany. Kilińskiego 77. m. 6, od 2—3 po poł.

POSZUKUJE dwóch czeladników meblowych do zakładu stolarskiego. — Łódź, Szkolna 16. 28

STENOTYPISTKA polsko - niemiecka znająca biurowość praktyka kilkuletnia poszukuje posady sub „Sumienna”

CHŁOPIEC potrzebny do wytwórni grafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadajcie prospektów. 30

POSZUKUJE się agentów i agentki do bardzo powszechnego artykułu zarobek dzienny od 40 do 50 zł. of. do Adm pod „zarobek”

BIURALISTKA, obeznana z biurowością fabryczną oraz pisać na maszynie, poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty sub „Zdolna”. 30

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
Nawrót 2

przyjmuje do 10 rano i od 4—8 dla panów od 4—5 w niedzielę od 11—2 pp dla niezamężnych. Ceny leczenia

Doktor

Wolkowski

Cegielniana 25.
Telefon 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8 w niedzielę i święta 9—11 Dla panów od 4—5 oddzielna poczekalnia.

D. M. E. D.

S. KASTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włoś Gabinet Röntgena światło-leczniczy.

ul. Piotrkowska 144
og. ewangeliczne

Tel. 29-45.
Przyjmuje od 8-2

8-10 dla panów oddzielna poczekalnia

Lauferka

moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej.

Wschodnia 7 m. 19

KRAWCOWA wykwalifikowana w damskiej garderobie i dziecięcej i bliźniźnie męskiej poszukuje szycia w domach prywatnych ulica Sienkiewicza 39 wiadomość u dozorczy. 29

LOKAL - KUCHARZ z doświadczeniem poszukuje posady. Chojny Zagajnikowa 5. Stanisław Skwarka.

POTRZEBNE cerowaczki i pakarka do fabryki pończoch. Zgłaszać się do firmy „Sabil” Ogrodowa 9. 29

NIEMKA wykwalifikowana do 7-letniej dziewczynki może się zgłosić między 7 — 9 wiecz. ul. Gdańska 11 m. 5

POSZUKUJE posady szofer z długoletnią praktyką i świadectwami na maszyny osobowe, ciężarowe i motocykle, niezależnie od marek, w miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenia do administracji pod „Szofer ze świadectwami”.

POTRZEBNY damski fryzjer lub fryzlerka z gwarancją. Kilińskiego 151.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Janina Mindeltortowa. Godz. zgłoszeń od 2—4 i od 8—9 Konstancynowska nr 32 m. 21

STUDENT udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Postępy zaawansowane. Konstancynowska 15. m. 31.

KURS filii rocznego 10 zł. praca zapewniona. Wwuczam hafu maszynowe go i rocznego przez 2 tygodnie. Kaufmannowa, Piotrkowska 18. I podwórko pr. oficyna.

NA SAMODZIELNYCH buchalterów, bilansistów w ciągu miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko wyucza praktycznie rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol syndyk. przemysł. — Informacje 7—9 rano i wieczór. Piotrkowska 183. I piętro.

FRANCUSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka. Wólczańska 98 m. 14.

Rozmaita

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, redakcja „Wiedza Tajemna”, skrzynka pocztowa 571. Zataczyć znaćek pocztowy na przesyłkę

STROJENIE fortepianów i pianin. Gdańska 67. m. 3. Tel. 72-79.

„SUBTELNY” proszę odebrać list w Republice pod „Subtelny”.

KOZA zgineła siwe żółte ładki, bez rogów. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Nowo-Cegielińska 46. Marianna Gajko.

ODPOWIEDZ otrzyma z niniejszego pisma V-ta symf. Bethovena.

PANA jadącego dziewczynką do roku Piotrkowskiej i Andrzeja w niedzielę 6 wieczór proszę o napisanie do Expressu dla „Śmieszki”.

OGIŃSKI Lucjan zagubił książeczkę inwalidzką, wyd. p. z P. K. U. Łódź

JÓZEF Malicki Zakatna 60. zgubił książeczkę wojskową.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14.

Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki”

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 9.00 złotych.

Wydawca: Władysław Polak

Redaktor: Wacław Smólski

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po teście 10 zł. Zamieszczenie o 50 proc. zniżką, zagranicą o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobno 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.